**Nr 165b. Dnia 3 lipca, Wtorek. Dnia 21 czerwca (3 lipca) 1883 r.**

**Prenumerata:**
**W Warszawie:** rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.
**Na prowincji i w Cesarstwie** z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 20.
Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

**Wydanie wieczorne.**

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

**Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.**

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.



Dziś: śś. Heljodora i Anatoljusza.
Środa: ś. Józefa Kalasantego W.
Czwartek: śś. Cyrylla i Metodego B.
Piątek: ś. Dominiki Panny M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 45.
Zachód „ „ 8 „ 21.

Długość dnia godzin 16 minut 35.
Ubyło „ „ 0 „ 7.

Sobota: śś. Apolonjusza i Wilibalda.
Niedziela: śś. *Jana z Dukli* i Elżbiety.
Poniedziałek: śś. Cyrylla B. i Anatolji.
Wtorek: 7 braci Męcz. ś. Felicyny.

**Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.**

— W dniu jutrzejszym przypada pamiątka św. Józefa Kalasantego, która obchodzoną będzie uroczyście nabożeństwem odpustowem dnia 8-go b. m., to jest w niedzielę, w kościele N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim) przy ulicy Świętojańskiej.

— W pierwszej połowie b. m. przypadają jeszcze dnie nabożeństw odpustowych jak następuje:

dnia 4-go, św. Józefa Kalasantego, w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej (odłożone na niedzielę dnia 8-go b. m.);

dnia 8-go, pamiątka poświęcenia kościoła św. Antoniego;

dnia 11-go, przeniesienie relikwij św. Benedykta, w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek);

dnia 15-go, doroczna pamiątka poświęcenia kościoła N. Marji Panny na Nowem-Mieście;

dnia 16-go, N. Marji Panny Szkaplerznej, w kościołach: św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, Narodzenia N. Marji P. na Lesznie i N. Marji Panny na Nowem-Mieście.

## Przegląd polityczny.

W tej chwili ucichł wszelki gwar polityczny, zamknęły się podwoje parlamentu, oprócz francuskiego, który obradować ma jeszcze do d. 21-go b. m., celem zatwierdzenia umów, zawartych przez rząd z towarzystwami kolejowemi, tudzież angielskiego, który w początkach sierpnia kończy dopiero zwyczajnie sesję. A ponieważ molochowi ciekawości publicznej zawsze na pastwę coś rzucić potrzeba, więc porwano gorączkowo za temat natury tragicznej i wszystko, co myśli i czuje w Europie „politycznie"—zajęło się cholerą egipską...

Posępny gość ten zatrwożył istotnie wszystkie umysły, oprócz naturalnie anglików... Ci ostatni usiłują wszelkiemi środkami obronić się przeciw powszechnie podniesionemu zarzutowi, że ich to samolubny duch merkantylizmu stanął na przeszkodzie wczesnemu podjęciu środków ostrożności przez komisję międzynarodową zdrowia w Konstantynopolu. Rząd angielski za pomocą komunikatów urzędowych usiłuje dowieść, że zaraza, której widownią, a raczej cmentarzem jest Damietta, nie przybyła z Bombaju, gdzie sroży się od wiosny, przez morze Czerwone, ale jest wyrobem miejscowym.

Inaczej twierdzi *Turquie* stambulska, inaczej *Temps* paryski... Już na pierwszą wieść o pojawieniu się zarazy w Indjach angielskich, stambulska komisja zdrowia uchwaliła środki zapobiegawcze i ustanowiła kwarantannę na morzu Czerwonem. Delegat angielski wszakże w Aleksandrji oświadczył, że „interesa handlowe są równie żywotnemi, jak interesa zdrowia publicznego," i w imię tej zasady, na którą zapewne, oprócz anglików, nikt się nie zgodzi, udaremnił usiłowania komisji. Obecnie przeto weszła na porządek dzienny sprawa rozszerzenia i ustalenia pełnomocnictw tego ciała międzynarodowego, którego czujność na teraz i później ustrzedz może Europę od azjatyckiego natręta. Tymczasem we wszystkich stacjach morskich i portach morza Śródziemnego ogłoszono już kwarantannę; szczególnie troskliwą okazała się o zdrowie Europy Francja, najmniej dotąd Austrja. Tak przynajmniej donoszą z Tryestu, że kwarantanna, zarządzona przez władze austrjackie, jest zbyt łagodną.

Powstańcy albańscy wysłali do Europy, na ręce konsulów jej w Skutari, następującą odezwę, objaśniającą pobudki ruchu buntowniczego, jaki podnieśli przeciw władzy padyszacha:

„Nie powodowani bynajmniej duchem rokoszu lub nienawiści przeciwko naszemu wspaniałomyślnemu monarsze, któremu zawsze posłuszni wiernie służymy, ale jedynie wskutek wielorakiego ucisku zniewoleni do oporu bezprawiom, sprzeciwiliśmy się władzom okręgu.

„Dopiero gdyśmy się przekonali, iż rząd tego okręgu postępuje z nami wbrew zasadom humanitarnym, w sposób barbarzyński, że dąży do naszego zniszczenia i tradycyjne nasze prawa poniewiera, że rozkazuje mieczem tępić spokojnych naszych braci w górach i samowolnie niszczy mienie nasze, że targa się na honor ognisk rodzinnych, zagraża życiu bezbronnych, a w końcu wystąpił otwarcie z bronią w ręku przeciwko nam, dopiero wtedy uznaliśmy, że usprawiedliwione jest nasze zbrojne wystąpienie, ażeby przeciw przemocy bronić się równie siłą.

„Skoro władze tego okręgu odstąpiły od zamiaru atakowania nas, i myśmy zaniechali kroków nieprzyjacielskich, postanowiliśmy jednak zająć stanowisko obronne i nie dopuścić do rozdziału na cząstki naszego plemienia i do bezprawnego wyprzedawania obcym dóbr naszych.

„Zarząd tego okręgu, popierany w swoich zamiarach przez obcych, dążył stanowczo do urzeczywistnienia swoich zamiarów, ażeby odebrać nam ziemię wiekuiście posiadaną, pozbawić praw tradycyjnych i wydać nas jako niewolników na łup despotyzmowi.

„Ponieważ jesteśmy słabi, nieliczni i pozbawieni wszelkich środków, to może będziemy musieli uledz, ale dopóki do tego nie przyjdzie, oświadczamy, że nie uchylimy się przed aktem przemocy, użytej przeciwko nam. Zwracamy się do humanitarnych mocarstw europejskich z prośbą o pomoc i poparcie moralne w tem rozpaczliwem położeniu, w którem się znajdujemy.

„Jesteśmy pewni, że Europa nie odmówi nam sprawiedliwości, tak samo, jak to uczyniła względem innych ludów, żądając, by przyznano im ich prawa; jesteśmy pewni, że Europa nie dopuści, ażeby bez żadnej innej przyczyny tylko w widokach politycznych pozbawiano nasz naród jego mienia, praw i obyczajów tradycyjnych i żeby lud ten zmuszony był zostawać pod panowaniem władzy, która myśli tylko o tem, by go prześladować i wytępić."

Pod odezwą podpisało się dziewiętnastu najprzedniejszych naczelników plemion albańskich.

Dnia 29 z. m. francuska izba deputowanych przyjęła 344 głosami przeciw 87 prawo o deportacji do kolonij francuskich niepoprawnych zbrodniarzy. Prawo jest niezmiernie surowe, nie republikańskie, jak mówią samiż republikanie. Kto w przeciągu lat dziesięciu dwukrotnie skazanym zostanie przez sądy na karę dłuższą od roku więzienia za winę zbrodni, lub kto w przeciągu lat ośmiu skazanym zostanie cztery razy za przestępstwo, ulega deportacji wedle postanowień tej ustawy. Wnioski, łagodzące najsurowszy artykuł 4 projektu, bronione wymownie przez p. Bovier Lapierre, izba odrzuciła 247 głosami przeciw 221.

Belgijska izba deputowanych przyjęła w dniu 26 z. m. prawo, znoszące przywileje duchownych semi

# Z Paryża.

*Dnia 25-go czerwca r. 1883-go.*

Miałem już sposobność, mówiąc o dzieciach, wspomnieć wam o Gypie.

Otóż obecnie autor ten kręci się „Około małżeństwa".

Bywają dzieła i utwory niby żartobliwe, z których nauczyć się więcej można o społeczeństwie, niż z dzieł poważnych. Gyp niezawsze jest nauczający, ale jest prawdziwy. Bezwiedny to Juvenal.

Pierwszy jego obrazek „Podpisanie kontraktu" przedstawia nam pewną Paulinkę, która swoją rolę narzeczonej z najpraktyczniejszej bierze strony. Nie uważa ona za największe szczęście zostać „rzeczą jakiegoś pana", a w jej oczach mężowie „są zawsze *jacyś* po pewnym mniej lub więcej długim czasie"... Najpierwszą myślą Paulinki jest uregulować swój budżet, gdyż nie jest bez świadomości, iż jej przyszły to bardzo szczodrobliwy dla swoich przyjaciółek człeczek „ale—dodaje melancholicznie—to niczego nie dowodzi, gdyż małżeństwo to pretekst do zaprowadzenia rozsądnych oszczędności"...

Przygotowania do wesela dziwnie nieznośne wydają się Paulince. Musi biegać po magazynach, a jej przyszła świekra — z powodu, iż dzieje się to w poście — nie pozwala jej pomiędzy śniadaniem i obiadem wstąpić do żadnej cukierni na ciastko. A dalej są jeszcze wizyty familijne... „To tak jak wojna, tu wszystko powinno się liczyć do lat służby podwójnie." Pociesza się jednak nadzieją wynagrodzenia sobie wszystkiego w przyszłości. Naprzód obiecuje sobie zwiedzić małe teatra, których nie zna.

Narzeczony jej jest trzydziestosześcioletnim dandysem, który chce już „raz skończyć". Stracił on wszystkie włosy i wszystkie złudzenia. Przyjaciel jego zwraca jego uwagę, iż „tylko złudzenia odrastają"...

Z rozdziału rad tradycyjnych matki tylko ostatni wiersz mamy do zapamiętania: „Dziś odgadujemy—mówi Paulinka do matki — to, czego nas dawniej uczyć musiano... To postęp."

Ojciec Paulinki pędzi życie... w klubie. Córka jego zna doskonale ten jego klub. „Widziałam go kiedyś z ojcem—mówi Paulinka—ma włosy blond i oczy czarne. Zdaje mi się, że występuje na scenie, podobno w Gymnase."

Nie mam ochoty iść z Paulinką do krawca, gdzie sobie żartuje z kaszmirów, których kobiety nie umieją już nosić. „Chude podobne są do głów cukru, tłuste do szaf bibljotecznych."

Przedźmy teraz do kościoła. Paulinka idzie z pewnością siebie. „Już wyszły z mody młode panienki idące do ołtarza ze spuszczoną głową." Jest zadowolona, gdyż po ruchu czuje, iż tren jej w pięknych i równych spada fałdach... „a to tak brzydko jak się tren tak głupio rozkłada".

Mąż prosi ją: „nie trudziłem pani dotąd memi żądaniami—może więc będziesz łaskawa nie odrzucić tej drobnej prośby"... . . . . . . . . . . . . .

Pozostawmy „drobną prośbę" męża na boku, a zobaczmy młode małżeństwo w podróży poślubnej. Młoda pani przystępuje odrazu do budżetu swoich tualet, a mąż zmuszony jest powiedzieć sobie: „To szczególne, ona wcale nie jest naiwną, ale to wcale nie... Zkądże mi przyszło do głowy wierzyć w jej naiwność."

Jest tak mało naiwną, iż wkrótce powiada mężowi, iż nie dlatego poszła za mąż, aby czytać Walter Scotta...

Któż nie przerzucił w życiu „kartki miłości". Przechodzi się tam od „szczerości" do „słodkich bilecików", od „słodkich bilecików" do „bilecików romansowych" itd. itd. Paulinka przebiega odrazu od „pierwszych mgieł" do „czarnych punktów". Rozwija ona w małżeństwie to co w niej kiełkowało gdy była panną. Określa w ten sposób swój system postępowania: „Nie cierpię walki, ale z drugiej strony nie lubię ustąpić, wolę więc nic nie mówić, a robić swoje. Już dawniej postępowałam tak samo z mamą"...

Bardzo zabawnym jest rozdział, w którym Paulinka asystuje manewrom wojskowym i obecnością swoją tak wielką robi oficerom dystrakcję, iż brygada, która miała być zwyciężoną odnosi zwycięztwo. Sama nie będąc szczęśliwą jest ona męczarnią swego męża, tracącego z nią bezowocnie całe swoje doświadczenie. Nie są oni źli, ani ona, ani on... gubią się w drobiazgach. Gdy jej mąż okazuje zdziwienie swoje, iż znalazł w niej upodobania i gusta wprost przeciwne tym, jakie znaleźć się spodziewał, ona zapytuje się go, czy przed ożenieniem

narzystów co do służby wojskowej. Belgja więc poszła szybko za przykładem Francji.

W Anglji przedmiotem powszechnego zajęcia jest sprawa *billu* o małżeństwie wdowca z siostrą zmarłej żony. Mnóstwo jest kwestyj oddawna rozstrzygniętych na kontynencie, o które opinja publiczna Wielkiej Brytanji gorące dotąd stacza boje. Do takich należy i ta sprawa... Izba lordów odrzuciła d. 28 z. m. 145 przeciw 140 głosom bill rządowy, a to głównie dzięki żarliwej opozycji biskupów anglikańskich, którzy, mając wstręt do ustawy tej treści, zasłaniają się kobietami angielskiemi, jakoby nienawistnie przyjmującemi tę „nowość". Obecnie przygotowują w kraju meetingi, mające potępić surowo archaiczne poglądy parów.

Najmocniej dotknięta jest porażką billu sama królowa Wiktorja, która gorąco pragnęła, aby na mocy nowego prawa jedyna aż dotąd niezamężna jej córka, księżniczka Beatrycze, która 26 wiosen ma już po za sobą i pomimo wszystkich zalet wdzięku i urody zaczyna wchodzić w okres wieku, niepożądany dla kobiety niezamężnej, mogła wyjść za wielkiego księcia heskiego, wdowca po innej córce królowej Wiktorji, zmarłej przedwcześnie księżniczce Alicji. Książę heski liczy lat 46, jest w pełni męzkiego wieku i zdaje się, że posiadł istotnie serce księżniczki Beatryczy. Obecnie projekta dobrej matki, jaką jest królowa Wiktorja, będą znowu musiały czekać urzeczywistnienia przynajmniej do przyszłego roku. Bill bowiem upadł a księżniczka Beatrycza skrępowaną jest ustawami obowiązującemi w „starej Anglji". Za rok zapewne p. Gladstone złamie opór konserwatywnych parów i anglikańskich biskupów. Życzyć tego należy w interesie rozwoju zdrowych wyobrażeń i—sympatycznej księżniczki Beatryczy.

*Br. Z.*

---

## Wyjaśnienie podatkowe.

Zmiana ustawy stemplowej, zarządzona przed kilkoma miesiącami przez ministerstwo skarbu, wywołała pewne nieporozumienia przy praktycznem jej u nas zastosowaniu.

Wprawdzie tekst nowego rozporządzenia nie pozostawiał żadnej wątpliwości, iż obowiązująca dotąd w Królestwie ustawa całkowicie zmieniona nie została, iż uległa tylko częściowej reformie, lecz za to pozostała kwestja, czy podwyżka podatku stemplowego, wprowadzona przez to nowe rozporządzenie, ma być u nas stosowana z uwzględnieniem ulg dla włościan i sum do 1,000 rs., czy też nie.

Tej kwestji tekst nie rozstrzyga, gdyż nic nie wspomina, czy ulgi Cesarstwa dotyczące mają moc i w Królestwie, skutkiem czego rejenci nasi stanęli wobec pytania, czy mają pobierać od włościan podatek podwyższony, czy też stosować zastrzeżony w ustawie dla tej kategorji wyjątek?

Dla niektórych miejscowości jest to sprawa dość ważna, pobór bowiem podatku według nowej skali podwyższonej mógł dać różnicy około 12,000 rs. dla gubernji, a więc około 100—120,000 rs. dla całego Królestwa. Rejenci, nie mogąc sami wyjaśnić tekstu ustawy, a nie chcąc narażać się na kontrawencję, odnieśli się do władz sądowych miejscowych a gdy te udzieliły odpowiedzi niejednostajnej — do izby skarbowej. W ciągu tych kilku miesięcy wyrobiła się sprzeczna interpretacja, która też wpłynęła na praktykę, tak, iż w jednych powiatach pobierano bezwzględnie wyższe opłaty, w innych przeciwnie uwzględniano ekscepcję dla włościan i sum niżej 1,000 rs.

Dalszy rozwój tych sprzeczności wstrzymała warszawska izba skarbowa.

Biorąc pod uwagę odezwę rejentalną, izba skarbowa zadecydowała, iż nowa ustawa stemplowa obowiązuje w Królestwie nietylko co do podwyżki opłat, lecz i z właściwemi tej podwyżce wyjątkami. W myśl toj opinji izba skarbowa rozesłała wszystkim kancelarjom notarjalnym swoje wyjaśnienie podatkowe. Lecz i tu nie koniec jeszcze wątpliwości. Opinja izby nie była decyzją ostateczną a tylko ujednostajniającą praktykę.

Sprawa więc co do wyjątków dla dwóch kategoryj sum opodatkowanych przeszła pod obradę ministerstwa skarbu, które też niedawno rozstrzygnęło ją bezapelacyjnie, uchylając decyzję izby przez orzeczenie, iż ulgi dla włościan i sum do 1.000 rs., ustanowione dla Cesarstwa, w Królestwie nie obowiązują.

Wobec takiego wyjaśnienia ministerjalnego dziś już nie ulega wątpliwości, iż zmiana znanej ustawy stemplowej usuwa wszelkie różnice przywileju, z jakiego korzystali dotąd włościanie.

*Fr. Ol.*

---

## W sprawie wiejskiego budownictwa.

*(Art. nad.)*

Szanowny redaktorze!

Do kwestji statystyki pożarów, którą podjął w *Kurjerze* w artykule zamieszczonym w dniu 28-ym czerwca r. b. pt. „Półwiekowa sprawa" autor pod pseudonymem Wandalin, pozwól donieść co następuje.

Pan W. wykazuje wzrastającą ciągle ilość pożarów, zwłaszcza na wsi, a w tej ilości 51% pożarów w rubryce „z przyczyn niewiadomych". Za przyczynę zaś istotną tych i wielu innych pożarów pan W. podaje niezdarność wiejskiego budownictwa i tak dalece w tę stronę swoją uwagę zwraca, iż wyraża się między innemi: „Sprawa budownictwa wiejskiego posiada doniosłość ogólną krajową, od jej rozstrzygnięcia należy się spodziewać zmniejszania ilości pożarów, trawiących co rok kilkadziesiąt miljonów mienia ludności wiejskiej, wzrostu dobrobytu i uspołecznienia." Dalej p. W. domaga się właściwych praw budowlanych dla wsi, odnośnych komitetów, z najwyższym rygorem dozorujących praw tych wykonania.

Nie przecząc, iż budownictwo jest kwestją wielkiej doniosłości pod względem społeczno-ekonomicznym i że po części może swoim postępem zmniejszać ilość pożarów i korzystnie oddziaływać na moralność mas, wszelako w interesie tak pożądanej u nas ścisłości pojęć o budownictwie ośmielę się podnieść głos przeciw wywodom p. W., prowadzącym do nieuzasadnionej odpowiedzialności.

Chociaż z budownictwa sądzi się o cywilizacji wszystkich warstw ludności najłatwiej, jakby bezpośrednio, to jednakże budownictwa nie można uważać za główny czynnik cywilizacyjny, odpowiedzialny za skutki. Nie od budownictwa przechodzi się do cywilizacji, ale od cywilizacji do budownictwa porządnego prowadzi droga. Wzięto skutek za przyczynę.

Budownictwo w danym kraju nie przychodzi do porządku pod ręką pojedyńczych, powołanych do tego indywiduów, czyli to właścicieli, czyli architektów, majstrów, robotników, nie zależy nawet od łącznej woli i umiejętności tych wszystkich razem, objawiającej się w pewnem mieście lub w pewnej zagrodzie, nie stworzą go w kraju żadne znienacka ogłoszone doraźne prawa, ani najsurowszy praw tych nadzór, gdyż budownictwo w takiem znaczeniu, jak o niem mówi pan W., jest wytworem cywilizacji ogólnej, zwolna, stopniowo dojrzewającym.

Począwszy od właściciela z należytem poczuciem praktycznych stron żądanej przezeń budowli, miłującego trwałość, wykończenie i ogładę, aż do tego kto topor w ręku trzyma, wszyscy odnośni działacze od chaty aż do pałacu, w całym kraju i na wszystkie strony, odpowiednie wykształcenie posiadać winni, aby nastąpił skutek—budownictwo porządne. Może się ono wytworzyć jedynie z postępem oświaty ogólnej, z ogólnem poczuciem potrzeby takiego budowania, przy właściwych szkołach i wielu innych środkach. Usunąwszy na stronę warunki klimatyczne i materjały surowe, jakiemi rozporządza miejscowość, wszystkie czasy i wszystkie kraje miały, mają i mieć będą budownictwo co do pozostałych przymiotów takie, na jakie przeszłością swoją zapracowały.

Przedmiot to rozległy i ważny, który, jako przedstawiający jedno z obfitych źródeł bogactwa narodowego, wszedł na katalog kwestyj państwowych tam, gdzie go należycie pojmują. Tu z czasem i bezpieczeństwo zdrowia publicznego i bezpieczeństwo od ognia znajdują swoją odpowiedź i swoją siłę wykonawczą. Więc nie od budowli do cywilizacji, ale od cywilizacji do budowli prowadzi droga.

Co do trafnego pytania co to jest te 51% pożarów „z przyczyn niewiadomych", co to jest niewiadoma przyczyna pożaru?—zaryzykujemy odpowiedź następującą. Są to papierosy, czyli jak je szyk wieśniaczy zwie „papirusy". Pod tym względem cywilizacja bez zaprzeczenia postępuje, nauka spływa na lud z wyższych sfer jak przystało, a nie idzie w las. Pewna chęć zadawania szyku podsuwa już w szkole młodzieniaszkowi naszemu papieros, łamie on dla tego szyku swój naturalny wstręt i zwolna popada w nałóg, w poczucie jednej potrzeby więcej, jak gdybyśmy bez tego mieli potrzeb zamało. Więc też i wiejski niedorostek i wszelaki parobczak „papirusem" zadaje szyku,—pali nim wsie i zabudowania

---

się z nią zajmował się choć trochę jej pragnieniami i dążeniami?

Ten, ktoby ofiarował po jednym egzemplarzu tego dziełka Gypa wszystkim senatorom, skłoniłby ich może łatwiej do głosowania za przywróceniem rozwodów, aniżeli tego dokonają wszystkie broszury Naqueta i kolekcja dziennika p. t. *Prawa kobiety*.

Społeczeństwo bałwochwalcze przejęła groza, gdy musiało przyznać, iż „jego bogowie abdykują". We Francji ileż to abdykacyj różnych bogów, a naprzód abdykuje małżeństwo. Tomik ten „Około małżeństwa" nie jest karykaturą, lecz tylko portretem związków małżeńskich wielkiego świata. Żyjąc w ten sposób ów wielki świat dziwi się, iż proletarjat zamiast okazywać dlań szacunek, okazuje usposobienie wcale nieprzyjazne. Ten podziw, to zaiste zbytek naiwności!

Najszaleńsze karty tygodnika *La Vie parisienne*, obrazy naj...lżejsze Gypa i jego współzawodników są to ważne i poważne dokumenta. Znaczna większość czytelników czyta je dla zabicia czasu, ale możnaby je też czytać z korzyścią ku lepszemu zrozumieniu rozstroju izb, znikczemnienia klas wyższych i tonu zebrań publicznych.

Dziełko Gypa jest to potrawa przygotowana wedle najnowszych przepisów kulinarnych, ale potrawa djabelnie pańska, jak zwierzyna... Niech ci, którzy lubią kuchnię zdrowszą, otworzą książkę p. Pawła Raynal p. t. „Korespondencja pana J. Jouberta".

Po Joubercie pozostaną dwa tomy myśli, które chociaż nie są tak głębokie jak „myśli" Pascala, ale są za to przystępniejsze dla większej liczby czytelników i zasługują w istocie na pochwałę, jaką sam sobie przy schyłku życia oddawał autor: „ktokolwiek zasiądzie pod moim cieniem stanie się lepszym".

P. Paweł Raynal przedstawia nam wybór listów pisanych do Jouberta przez Chateaubrianda i jego żonę, przez panią de Beumont i pana Molé. J. Joubert, który powtarzał zawsze: „gdy mój przyjaciel jest jednooki, to ja patrzę na niego zawsze z profilu"—liczył wielu poważnych i sławnych nawet przyjaciół. Nie są to te listy pełne błyskotliwego dowcipu, jakie z czasów XVIII-go wieku przedstawiają nam inne publikacje, jak np. tomy poświęcone pani d'Epinay przez panów Lucjana Perey i Gastona Mangros. Rewolucja francuska pozostawiła swoje ślady. Tu mniej już lekkości, mniej dowcipu, lecz za to więcej uczucia i zastanowienia. Nie może być bez pewnego uroku poznanie sądów i zdań, napisanych w końcu zeszłego i na początku bieżącego stulecia przez ludzi w owe czasy nieznanych, którzy pisali z pewnością nie dla potomności...

Listy Fontanes'a, późniejszego wielkiego mistrza uniwersytetu, obfitują w nader trafne spostrzeżenia o Anglji.

...„Nie wiem — pisze on do Jouberta — czy pan, który jesteś wielkim nieprzyjacielem manji posiadania jak żelazo silnych zapór i granic, lubiłbyś Anglję. Niema tu ani jednej, choćby najmniejszej chatki, którąby nie miała swojej oznaczonej miedzy, niema domku, któryby nie miał swoich sztachet żelaznych. Bożek *Termin* jest jednym z bogów najwięcej szanowanych w Anglji...

W innem miejscu zaznaczywszy, iż ojcowie w Anglji mniej kochają swoje dzieci, aniżeli we Francji, Fontanes dodaje:

...„Natomiast uczucia przyjaźni są tu silniejsze i potężniejsze. Anglik rzadko się przywiązuje, ale gdy już raz uznał kogoś za przyjaciela, odnawia tradycyjne poświęcenia Pyladów i Pirithousów. Piękna scena pomiędzy Cassiusem i Brutusem w „Juljuszu Cezarze" Szekspira jest prawdziwym obrazem obyczajów angielskich, gdy są one wielkie i szlachetne, co się zresztą rzadko zdarza. Złoto wszystko psuje i niema nic czegoby za złoto nie kupił! Naród francuski więcej jeszcze dotąd broni swojej cnoty przed potęgą pieniędzy, niż naród angielski."

Inna korespondentka Jouberta, pani de Beaumont, była córką hrabiego de Montmorin, ministra Ludwika XVI. Hr. de Montmorin zginął wraz z całą prawie rodziną na rusztowaniu za czasów terroryzmu. Chateaubriand zamknął jej oczy w Rzymie. Posiadała ona bardzo żywe sympatje umysłów wielce dystyngowanych swoich czasów. Rulhière dał jej pieczęć, na której wyobrażony był dąb z dewizą: „jedno nic mną wstrząsa i nic mną wzruszyć nie jest w stanie". Musiała ona mieć wiele stoicyzmu, aby znieść krzyże jakiemi była dotknięta. Dla usprawiedliwienia swoich mimo to wszystko przystępów wesołości mawiała: „iż trzeba śmiać się zanim kto jest szczęśliwy, gdyż inaczej możnaby umrzeć i nigdy się nie śmiać."

Będąc w serdecznych stosunkach z panią de Staël, nie lubiła salonów i z wielką trudnością je odwiedzała. „Nie mam upodobania w świecie—pisze w jednym z swoich listów—i wywiera on na mnie przykry wpływ. Doświadczam tam jakiejś suchości serca, która jest uczuciem przykrem, jeżeli się tylko kiedykolwiek czego innego doznawało. Muszę wam powiedzieć, iż z pewnością to inne uczucie jest lepszem."

*(Dokończenie nastąpi.)*

dworskie. Idzie szybko z góry na dół ten dorobek cywilizacji, którego wartością rzeczywistą dym i pożaronośne odpadki, więc też coraz więcej na wsi pożarów „z przyczyn niewiadomych”, płacimy coraz więcej miljonów podatku do kas asekuracyjnych, coraz więcej miljonów tracimy indywidualnie za przyjemność zadymienia powietrza którem oddychamy,—płacimy je w drodze refleksu od naszych własnych przywyknień.

Czy na poskromienie tego miejskiego i wieśniaczego szyku nie możnaby wynaleść jakiejś architektury?

Niezdarność wiejskiego budownictwa nie może być przyczyną ciągłego powiększania się ilości pożarów, gdyż budownictwo to, choć dalekie od dobrego, siłą nieuniknionych następstw jest coraz lepsze, a nie coraz gorsze.

*J. Ankiewicz.*

## ECHA KĄPIELOWE.

II.

### HARZBURG.

*Dnia 24-go czerwca roku 1883-go.*

W pośrodku gór Harzu, wśród lasów i ogrodów spotykasz niewielką miejscowość zwaną Harzburgiem, do której prawie wypadkiem zawinąłem.

Przyznam otwarcie, iż nie żałuję ni trocha tych kilku dni spędzonych wśród najpiękniejszej natury, czarujących widoków i upajającej woni lasów.

Harzburg leży o $4^1/_2$ godzin drogi od Berlina. Wyjeżdżając z Warszawy o godzinie $2^1/_2$ po południu, staje się w Berlinie na dworcu centralnym nazajutrz o godzinie $6^1/_2$ zrana. W dwie godziny potem opuszcza się ten dworzec i około 1-ej po południu tego samego dnia przybywa się do Harzburgu.

Od dworca prowadzi cienista aleja do zakładu zdrojowego „Juliushall“. Tutaj to wznosi się *kurhaus*, około któregoześrodkowywa się całe życie sezonowe i kilka pierwszorzędnych hotelów, jak: „Hotel Loehr“, „Ludwigslust“, „Belvedère“, wreszcie „Actien Hotel“. Kuchnia mało pozostawia do życzenia. Jest ona wprawdzie niemiecką, dla nas niezbyt smaczną, ale niemiecką zreformowaną, dzięki temu, iż w znacznej ilości przyjeżdżają tu co roku holendrzy, którym „wassersupy“, „mehlsupy” i inne tym podobne przysmaki równie jak nam niebardzo smakują.

Natura zrobiła swoje i ludzie też swoje zrobili, aby upiększyć tę miejscowość. Mieszka się w lesie, który przerzynają setki ścieżek i dróżyn wzorowo utrzymanych, oddycha się czystem powietrzem, wzrok zaś na każdym kroku spotyka widoki godne pejzażysty. Czystość w mieszkaniach szwajcarska.

W hotelach t. zw. „pension“, mieszkanie z całodziennem utrzymaniem, kosztuje od sześciu do ośmiu marek dziennie, mieszkając jednak w prywatnej willi można się znacznie taniej urządzić.

Pobyt uprzyjemnia orkiestra doborowa, grywająca kilka razy dziennie na promenadzie zwanej „Pod dębami“, przy której mieszczą się sklepy i bazary.

Byłbym tu zabawił dłużej, tak tu przyjemnie i dobrze, tylko... tylko byłem jednym polakiem w Harzburgu, a bez swoich obejść się trudno.

Odjeżdżam do Pyrmontu, tam naszych na pewno znajdę.

*Ferd. Lew...ski.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerstwo spraw wewnętrznych, jak donosi *Ruś*, opracowuje przepisy o poddanych zagranicznych, w państwie rosyjskiem zamieszkałych, celem uregulowania ich stosunków ekonomicznych i społecznych względem ludności miejscowej.

= Senat rządzący wydał ukaz, szczegółowo wyjaśniający przepisy i zastrzeżenia co do handlu trunkami, prowadzonego przez izraelitów w miastach, miasteczkach i osadach; ukaz zostanie rozesłany wszystkim władzom administracyjnym.

= Departament przemysłu i rolnictwa zarządził specjalne studja nad wynalazkami Pasteur'a, celem praktycznego sprawdzenia rezultatów szczepienia chorób epidemicznych inwentarzowi domowemu.

= Wodociągi na Pradze wzięte zostały pod opiekę municypalności; pozyskają one w r. b. nową lokomobilę, niezależnie od tego zostaną z gruntu odrestaurowane i ulepszone.

= Władza miejska zarządziła obecnie próby nowego sposobu polewania placów, alei i ogrodów. Dotychczas polewanie odbywało się za pomocą beczek z poprzecznemi upustami, teraz zamierzonem jest użycie w tym celu kranów pożarnych, do których przytwierdzane będą węże opatrzone otworami w pewnych odstępach. Zdaje się, że polewanie tym nowym sposobem odbywać się będzie daleko prędzej niż dawniejszym.

= W tych dniach na placu Saskim odbędzie się doroczny przegląd wszystkich oddziałów straży ogniowej tutejszej wraz z oddziałem maszyn i roboczym; praktyczne ewolucje zajmą część przeglądu.

= Na ulicy Niecałej przystąpiono do rozszerzenia i drugiego chodnika, który otrzyma asfalt i rynsztoki z kamienia ciosowego.

= Z powodu nastąpionych upałów p. oberpolicmajster polecił służbie policyjnej przedsięwzięcie wszelkich środków, zapobiegających rozwinięciu się chorób epidemicznych, w szczególności zaś cholery. W tym celu dozorcy policyjni winni upominać ludność uboższą, aby chroniła się od picia wody po owocach i w ogóle pokarmach niełatwo strawnych. Wszyscy lekarze proszeni są o zawiadamianie Urzędu lekarskiego o każdym wypadku choroby podobnym do cholery. Nadzór nad czystością w restauracjach, kawiarniach i t. p. oraz dobrocią produktów na targu zostaje wzmocniony, a rewirowi obowiązani są przestrzegać zachowania wszelkich przepisów sanitarnych w domach, na podwórzach, ustępach i t. p.

= S. k. Klimontowicz, p. o. sędziego śledczego 13-go wydziału okręgu warszawskiego, mianowany został p. o. sędziego śledczego powiatu sandomierskiego.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj ostatni występ Reszkówny.

Odegrane będą akty z oper: „Halka”, „Hugonoci” i „Faust”.

Abonament lit. B Nr 4.

Posłańcy handlujący biletami żądali potwornych cen...

* Na scenie teatru letniego odbyła się dziś próba debiutantów i debiutantek, aspirujących o występy na tejże scenie.

Popisywały się w scenach ze „Ślubów panieńskich”, „Dwóch światów” i „Pożaru w klasztorze” panie: Drużyńska, Adlerówna i Szymańska, oraz p. Hoffman.

* W teatrze wielkim odbywała dziś próbę wstępną młoda śpiewaczka panna Mikulska (sopran dramatyczny).

= Smutek i radość.

Raz lub dwa razy do roku, zwyczajnie w miesiącu gorącym, poważny krytyk teatralny *Gazety warszawskiej* uważa za swój obowiązek zabrać głos w sprawach zasadniczych naszego teatru, aby przy tej sposobności powiedzieć płazom po prawej i płazom po lewej stronie, iż to wszystko, co przez ubiegły rok pisali o sztuce i teatrze, było mniej więcej głupstwem i brednią...

Zwykle na tem streszczeniu win zarządu teatralnego i rozmaitych organów prasy, która częściej zmuszoną jest pisać o teatrze, źle a może najgorzej wychodzi *Kurjer warszawski*.

I w tym roku krytyk teatralny *Gazety* uskarża się, żeśmy go w ciągu ubiegłego okresu źle informowali o rozmaitych rzeczach, odnoszących się do teatru...

To skarcenie musiało nas zasmucić, bo taki głos, to prawie—głos historji, głos pisma liczącego 110 lat wieku... *)

No! ale w życiu łza sąsiaduje tak blisko z uśmiechem...

Toż i nasz smutek nie potrwał długo, gdyśmy spojrzeli na inne szpalty tegoż samego numeru *Gazety warszawskiej*...

Przekonaliśmy się bowiem zaraz, że słów karcących wczorajszego feljetonisty tej gazety nie można brać znowu tak bardzo na serjo.

Myśleliśmy, że po tak kategorycznem napiętnowaniu naszych „złych informacyj” zostanie nam już odjętym raz na zawsze debit koleżeński do innych szpalt *Gazety warszawskiej*, które codziennie wypełniamy wcale obficie naszemi informacjami.

Ale wnet przekonaliśmy się, iż wedle czcigodnej tradycji przedrukowano z nas i wczoraj tak samo, jak w każdym numerze *Gazety warszawskiej* sto kilkadziesiąt wierszy bez zacytowania źródła; spotkaliśmy się tam między innemi i z drugim listem Kraszewskiego, przeszczepionym z nas na grunt *Gazety*, bez alarmowania jej czytelników, iż to jest własność *Kurjera warszawskiego*, jak się to stało również z pierwszym listem jubilata; spotkaliśmy się z dobrze nam znaną rubryką „ostatnich wiadomości”, która rekapituluje, jak zawsze w dosłownem brzmieniu, wszystkie nasze wczorajsze i przedwczorajsze depesze bez cytowania źródła itp.

*) *Nb.* Kwestjonowana przez *Gazetę* kilkuwierszowa wiadomostka prawdziwą jest od początku do końca, o czem w kancelarji teatralnej krytyk *Gazety* dowiedzieć się może; *przyp. red.*

A więc jeszcze nie tak źle z nami!

*Gazeta warszawska* wierzy nam i dalej pomimo surowej nagany jej feljetonisty.

I dalej przeto będziemy jej dostarczali setkami wierszy celem dosłownego przedrukowania—i dalej ubolewać będziemy tylko nad tem, iż czytelnikom *Gazety warszawskiej* możemy służyć naszemi wiadomościami dopiero nazajutrz lub po dniach kilku...

= Z robót miejskich.

Ruch budowlany w mieście naszem ożywił się znacznie, zwłaszcza zaś w stronach Brackiej, Żurawiej i Kruczej.

Na Brackiej wznosi się kilka nowych czteropiętrowych kamienic.

Na Kruczej znikną zupełnie place, stojące dotychczas nieużytecznie, na ich miejscu zaś powstaną obszerne domy.

= Popis pływaków.

W przyszłą niedzielę, pomiędzy godziną 12 tą a 1-szą z południa, odbędzie się popis uczniów szkoły pływania.

Popis ów polega na przepłynięciu dystansu od mostu aleksandryjskiego do Bielan.

= Nowa gra hazardowna.

W kilku tutejszych restauracjach i bawarjach rozwielmożniła się w ostatnich czasach nowa zupełnie gra hazardowna... na zapałki.

Kilku graczy stawia pewne stawki i wszyscy na dany znak zapalają zapałki.

Czyja zapałka najdłużej się pali ten wygrywa, a komu zagaśnie zaraz przy potarciu lub łebek odpadnie, ten płaci drugi raz stawkę na korzyść następnej partji...

Zabawa ta, pomijając już samą niewłaściwość hazardu, niebardzo jest bezpieczną, gdyż z ogniem o wypadek nietrudno...

= Przykry fakt.

Mamy do zanotowania przykry fakt z dziedziny społecznej.

Córka ubogiej wyrobnicy, doszedłszy do dobrobytu, usunęła z domu swoją matkę, staruszkę schorowaną, której wszystko zawdzięczała...

Sąsiedzi przygarnąć musieli nieszczęśliwą!

= Uczciwy człowiek.

Pewny przedsiębiorca, przybyły tu z Białorusi, zgubił w dniu wczorajszym pakiet banknotów, zawierający około 6,000 rs. gotówką.

Idący za nim **rękodzielnik Chądzyński**, również przejezdny, rozsypane pieniądze podniósł, i, zanim poszkodowany spostrzegł, zwrócił mu je w całości

= Obłąkany.

Wczoraj przywieziono z prowincji do Warszawy 16-letniego chłopca, który dostał obłędu w następstwie nieotrzymania promocji do klasy wyższej.

Rodzice zamierzają go tutaj prywatnie leczyć.

= Z bruku.

Przez ulicę Długą jechał wóz rozwożący cegłę a na wozie siedział nie młody już powożący człowiek, który chwiał się na obie strony.

Koń ciągnął wóz powoli, aż nagle na rogu Miodowej wskutek zawadzenia o kamień nastąpiło wstrząśnienie i powożący przewrócił się w tył...

Przechodnie sądzili, iż woźnica jest nietrzeźwym, dały się więc słyszeć żartobliwe głosy.

Nagle wszyscy zamilkli i odkryli pobożnie głowy...

Przechodzący bowiem właśnie lekarz stwierdził, iż biedak padł nieżywy.

Zwłoki więc jego odwieziono do domu pogrzebowego.

= Jeszcze topielec.

Dziś rano, o godzinie 5-ej kąpiąc się w pobliżu Saskiej Kępy niewiadomy z nazwiska młody człowiek utonął

Zwłok jego dotąd nie wydobyto.

Bieżące lato obfituje w wypadki utopień, albowiem od połowy czerwca do dnia dzisiejszego Wisła w samem terytorjum miejskiem płynąca pochłonęła już 20 ofiar...

= **Wypadki.** Na Pradze jadąc konno strażak Karol D. spadł z konia i złamał nogę.—Na Piekarskiej pod nr 8 znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej.—Na Tamce spadł z wozu Kacper W. i zranił się niebezpiecznie w głowę.—W łazienkach akcyjnych spadł ze znacznej wysokości Abraham L. i uległ złamaniu nogi.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej, około godziny $2^1/_2$ nad ranem, w okolicy rogatek grochowskich zajaśniała groźna łuna.

W stronę pożaru wyruszył oddział praski.

Pożar wybuchł we wsi Kamionki, w gminie Wawer, pod nrem 20-ym.

Uległy bądź spaleniu, bądź rozebraniu dwa domy drewniane łącznie z zabudowaniami gospodarskiemi, będące własnością Augusta Szarszmanta i Jankla Penki.

Równocześnie z czatowni oddziału praskiego dostrzeżono kłęby dymu wydobywającego się z domu pod nrem 272 przy ulicy Sprzecznej.

Wysłany na miejsce konny strażak przekonał się, iż palił się w jednem z mieszkań na pierwszem piętrze stół i garderoba.

Płomienie stłumili domownicy bez dalszych następstw.

= Jeszcze ulewy.

W okolicy Pilicy ośmnaście wsi i folwarków poniosło klęskę skutkiem bezustannie padających deszczów.

Burze i grady wybiły zboża, podmyły ziemniaki i buraki, popsuły drogi.

= Kapela włościańska.

W Sulisławicach, w sandomierskiem, proboszcz miejscowy utworzył kapelę, złożoną z wieśniaków okolicznych.

Specjalnie sprowadzony nauczyciel, który organizował już podobną kapelę w Rokitnie, objął kierunek nad orkiestrą sulisławicką.

= Dobra uchwała.

Przykład godny naśladowania dała niedawno gmina Sużęcice pod Wyszogrodem.

Oto miejscowi właściciele na zebraniu gminnem postanowili wysadzić drzewami wszystkie drogi znajdujące się w gminie, oraz zabronić małoletnim do lat 18-tu wieku palenia tytoniu.

= Zakłady dobroczynne.

Gubernja piotrkowska liczyła w roku 1882-im ogółem 19 zakładów dobroczynnych, a mianowicie 8 szpitali, 7 domów przytułku i 4 ochrony dziecięce.

W 8-miu szpitalach leczyło się w roku sprawozdawczym ogółem 2,493 chorych.

Z nich wypisano 1,982, umarło 256, a zatem pozostało na r. b. 255.

Wszyscy ci chorzy przebyli w szpitalach 66,737 dni instytutowych.

W 7-miu domach przytułku przebywało 95 osób, z tych opuściło zakład 6, umarło 10, na r. b. pozostało 79.

Przebyli oni w instytutach 28,414 dób.

W 4-ch ochronach dziecięcych znajdowało się 239 dzieci, z tych opuściło zakłady 91, umarło 1, w dniu 1-ym stycznia r. b. pozostało zatem 147.

We wszystkich 19 zakładach dobroczynnych było w roku sprawozdawczym 2,827 osób, które przebyły 145,928 dób.

Na utrzymanie tych zakładów wydatkowano rs. 52,786 kop. 48, dochody zaś ich wyniosły rs. 87,274 kop. 72½.

Kapitały będące własnością towarzystw dobroczynnych w gubernji piotrkowskiej, łącznie z zebranemi na otwarcie nowych, dosięgają sumy rs. 167,263 kop. 65½.

Prócz powyższych, w gubernji piotrkowskiej istnieją i prywatne zakłady dobroczynne.

= Cena ziemi.

Niedawno sprzedano majątek ziemski w okolicach Lublina po 4,000 rs. za włókę.

Cena więc ziemi ciągle trzyma się dobrze!

Spadłaby ona niewątpliwie, gdyby kupcami majątków byli wyłącznie krajowcy.

Dla niemca 4,000 rs. za włókę — to tanio, boć on nie płaci rublami, lecz swojemi talarami, które po zamianie na ruble zdwajają jego kapitał!

= Z plantu kolejowego.

W dniu wczorajszym do pociągu kolei terespolskiej wsiadł 18-letni chłopiec bez biletu, a nagabywany przez konduktora, w pełnym biegu pociągu, niedaleko za stacją z wagonu wyskoczył.

Dróżnik stojący opodal widział kogoś wyskakującego i pośpieszył natychmiast z pomocą.

Chłopiec jednak upadłszy na plant zerwał się w jednej chwili i począł tak szybko uciekać, iż o dogonieniu go mowy być nie mogło.

= Zbrodnia.

Przed kilkoma tygodniami jednemu z włościan-gospodarzy pod św. Krzyżem skradziono konie.

Właściciel stracił już nadzieję odnalezienia sprawcy kradzieży, lecz miejscowy znachor obiecał mu przywrócić konie za pewnem wynagrodzeniem.

Umowa szybko stanęła i gospodarz z bratem i znachorem puścili się w drogę, szukać „wiatru po polu"...

Objechali mil kilkanaście, bez skutku...

Tu wróżbita oświadczył, iż jego wiedza nic nie pomoże i polecił woźnicy wracać do domu.

Rozgniewani włościanie rzucili się na znachora i dopóty bili go kłonicami, aż ducha wyzionął.

Zamordowanego zostawili w krzakach, sami wracając do wsi.

Zbrodnię wykryto dopiero przed kilkoma dniami.

= Utopienie.

W Płocku w zeszłym tygodniu włościanin Mroczek, pławiąc konie w Wiśle, dostawszy się na prąd wody utonął.

Podobnież żołnierz Iwanow, ratując kąpiącego się kolegę, który był w niebezpieczeństwie, razem z nim śmierć w nurtach Wisły znalazł.

## Ze świata.

✕ **Śmierć Gambetty** posłużyła włoskiemu dramaturgowi Rafaello Giovagnolli za temat do trzyaktowej tragedji, przedstawionej po raz pierwszy we Florencji.

✕ **W czasie koronacji** odbyły się w Orenburgu wyścigi na wielbładach. Pomiędzy jeżdżącymi odznaczył się żołnierz Gudowski, któremu też przyznano pierwszą nagrodę. Wielbłądów dostarczyli kirgizi, a zwierzę, na którem zwycięztwo odniósł Gudowski, było mu zupełnie nieznane. Wiadomość tę czerpiemy z *Rusk. Kurj.*

✕ **Uroczyste otwarcie wystawy monachijskiej** nastąpiło dnia 1-go b. m. O godzinie 11-ej zebrani w „szklannym pałacu" przedstawiciele władz, rodzina królewska i zaproszeni dostojnicy udali się do przepysznie udekorowanych sal, mieszczących w sobie wiele najwybitniejszych arcydzieł sztuki. Przemawiał prezydent wystawowego komitetu prof. v. Miller, odpowiedział mu książę Luitpold, poczem muzyka zagrała hymn narodowy. Dotąd znajduje się na wystawie 2,230 obrazów, 310 akwarel, 270 rzeźb, 140 sztychów i 62 projektów architektonicznych. Utwory swoje nadesłali: Angeli, Canon, Makart, Pradilla, Alma Tadema, Defregger, Kaulbach, Piloty — słowem koryfeusze sztuk plastycznych. Urządzenie wystawy nic nie pozostawia do życzenia — powszechne zajęcie budzi najbogatszy oddział niemiecki.

✕ **Proces Tisza-Eszlar.** Prezydujący Korniss pociągnął Kolomana Peczely do odpowiedzialności sądowej, ponieważ ten przy objęciu urzędu sekretarza sądowego podał fałszywe *curriculum vitae*, zataiwszy bynajmniej nie wzorową swoją przeszłość. Eötvös i inni obrońcy otrzymują codzień listy grożące im zemstą. Prokurator rządowy Szeyffert otrzymał pismo z Preszburga, donoszące mu, iż jest na śmierć skazany. Dokument ten podpisuje... anti-semicki komitet egzekucyjny. Onegdaj pewien anti-semicki dziennikarz w czasie przedstawienia w teatrze posłał prokuratorowi do loży swój bilet wizytowy, zawierający wściekłe obelgi i pogróżki. Szeyffert opuścił niezwłocznie salę, dziennikarza zaś aresztowano. Jakieś indywidua nie przestają w Tisza-Eszlar podburzać ludności przeciwko żydom.

✕ **Ogórkowy sezon** zapełnia dzienniki zagraniczne wydobywanemi obecnie „z zapasów" anegdotami. Jedną z nich jako odnoszącą się do popularnej ongi osobistości ks. Sułkowskiego powtarzamy. W r. z., na schyłku kąpielowego sezonu zawitał książę do Karlsbadu. Z Drezna drogą telegraficzną zamówił sobie dziesięć pokoi w najprzedniejszym hotelu i cztery osły, „ponieważ zaraz po przyjeździe zamierza zwiedzić pobliskie góry". Książę przybył późno w noc i niemało się nairytował z powodu nieobecności osłów, które przez dzień cały nań czekały. Dostawiono ma się rozumieć długouchych bucefałów i poprzedzona dwoma jeźdźcami z latarniami w ręku puściła się na wycieczkę kawalkata złożona z czterech osób, księcia, dwóch dam i sekretarza. Nazajutrz zrana książę (którego zresztą nikt nie znał w mieście) udał się do handlarza obrazami i po długiem przewracaniu wszystkich sztychów i rysunków wybrał sobie... akwarelę. Kupiec naznaczył wcale skromną cenę — książę zapalił się i nazwał go osłem — sprzedający zapewnił, iż nim nie jest, co do tego stopnia rozdrażniło księcia, iż wypadł jak szalony ze sklepu obiecując, iż wróci natychmiast i kupca wypoliczkuje. W najwyższem wzburzeniu zjawia się w zarządzie policyjnym i pyta: „Ile się u was płaci za policzek?" Urzędnik zdziwiony wielce, lecz przejęty litością nad zirytowanym srodze, pyta nawzajem: „Uspokój się pan, a któż to panu dał w twarz, jeśli wolno spytać?" Książę wpadł w szał prawdziwy. Skończyło się na wyjaśnieniu, poczem oryginał prosto z policji udał się na dworzec kolei i opuścił Karlsbad, gdzie się już nigdy więcej nie pokazał...

## Od administracji.

Prenumeratorowie, którzy dotychczas odbierali *Kurjera* w sklepie p. Górnickiego, mogą go nadal prenumerować w sklepie p. Zalcmana, ulica Wolska nr 3.

— *A. n.* E. N.-J. w miejsce zbytkownej wystawy przy pogrzebie brata, ś. p. Henryka Narkiewicza-Jodki, składa dla najbiedniejszych rs. 100.

## Nekrologja.

† Ś. p. Henryk **Narkiewicz-Jodko**, obywatel ziemski gubernji mińskiej, przeżywszy lat 40, przeniósł się do wieczności w dniu 2 sierpnia r. b. Stroskana matka i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo codziennie o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża odbywać się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie dnia 5 b. m., we czwartek, o godzinie **11 i pół** zrana, na cmentarz powązkowski. —656—

† Ś. p. Aleksander **Kwiatkowski**, urzędnik akcyzy, po ciężkiej i długiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 2 czerwca r. b. życie zakończył, przeżywszy lat 61. Pozostała w smutku familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 5 czerwca, o godzinie **10-ej zrana**, w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—2326—

† W sobotę, dnia 7 lipca, za duszę ś. p. **Wilhelma Wilamowskiego**, doktora medycyny, zmarłego w maju r. b. w dobrach swoich na Litwie, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **8-ej** znana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —2320—

† W piątek, dnia 6 b. m., w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo za duszę ś. p. Michała **Biruntowicza**, doktora medycyny, jako w rocznicę śmierci, na które to nabożeństwo pogrążona w smutku żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —2315—

† W dniu 5 b. m., we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościołku instytutowym warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Michała **Biruntowicza**, na które Towarzystwo dobroczynności zaprasza opiekunki i członków swoich, oraz familję zmarłego. —655—

## Z Cesarstwa.

*Petersburg* 1-go lipca.—Nieporozumienia wynikłe od niedawna pomiędzy Francją a Chinami poczynają od pewnego czasu zwracać na siebie żywą uwagę prasy rosyjskiej, która z tego powodu wypowiada najrozmaitsze zdania co do sposobu, w jaki Rosja wobec wspomnionych zawikłań powinna załatwić własne swoje z Chinami sprawy i kwestje. Niektóre dzienniki życzyłyby sobie, aby Rosja, korzystając z zawikłań, wywarła silniejszy nacisk na Chiny i wymogła na nich wypełnienie wszystkich warunków traktatu kuldżyńskiego. Inne znów utrzymują, że tylko czas może doprowadzić do pożądanych w tej mierze rezultatów, ale łatwiej osięgnąć się dadzą przy zachowaniu przyjaznych stosunków. Sama nawet wojna pomiędzy Chinami i Francją jest pod każdym względem dla Rosji niepożądaną, gdyż Anglja i Niemcy nie omieszkałyby skorzystać ze sposobności rozszerzenia swego wpływu na wschodzie. „Niepożądanem też jest dla Rosji, piszą *Nowosti*, wzmocnienie Chin pod względem wojennym. W razie jeżeli wojsko i flota francuska odniosą zwycięstwo nad Chinami, to rząd cesarstwa niebieskiego z jeszcze większą energją zacznie się starać o siły wojenne. I naturalnie starania te przy olbrzymich zasobach wkrótce zostaną uwieńczone skutkiem. Że po ukończeniu niepomyślnej wojny Chiny zdziwią świat olbrzymiemi uzbrojeniami, nie podlega to żadnej kwestji. Czemu uzbrojenie Chin byłoby niekorzystnem dla Rosji, o tem pomówimy innym razem."

*Kijów* 1-go lipca. — Na jarmark w Jarmolińcach dowieziono znaczne partje towarów z Łodzi, Moskwy i Jarosławia. Dostawiono także bardzo wiele koni z rozmaitych stadnin rządowych i prywatnych. Słowem towarów jest mnóstwo, ale ruchu żadnego i zupełny brak nabywców.

*Odessa* 1-go lipca. — Onegdaj odbył się pożegnalny obiad dany dla jenerał-adjutanta Hurki, opuszczającego swoje stanowisko. Na obiedzie znajdowali się przedstawiciele wszystkich dykasteryj, instytucyj i stanów, zagraniczni konsulowie i inni cudzoziemcy, gubernatorowie, wyżsi naczelnicy wojskowi, marszałkowie szlachty i urzędnicy ziemstw noworosyjskiego kraju. W ogóle na obiedzie było do 300 osób. Wczoraj wieczorem jenerał Hurko wyjechał do Petersburga.

*Moskwa* 1-go lipca. — Pociąg, prowadzący 39 próżnych wagonów towarowych a idący z pasażerskiej stacji moskiewsko-kurskiej drogi żelaznej w Moskwie na stację towarową, wpadł na nasypie drogowym na stado wołów. Lokomotywa i tender zgniotły i zmiażdżyły ich dziesięć sztuk, ale skutkiem wstrząśnienia same się też przewróciły. Dziewięć wagonów rozbiło się na drobne kawałki a dwa mocno uszkodzone. Maszynista i pomocnik jego prowadzący pociąg zdołali zeskoczyć i choć pokaleczeni uszli z życiem. Drugi jednak maszynista, przypadkowo znajdujący się na parowozie, odniósł tak ciężkie rany, że w parę godzin zmarł.

## Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

*Lwów* 2-go lipca.—Prezydent izby deputowanych, tajny radca dr Smolka, wyjechał wczoraj wieczorem do Ragatz w Szwajcarji, gdzie zamyśla przepędzić pięć tygodni.

*Wiedeń* 1-go lipca.—Cesarz Franciszek Józef udał się dzisiaj z wielkim orszakiem w podróż do Styrji i Krainy. Hr. Taafe towarzyszy mu tylko do Gracu.

*Londyn* 1-go lipca.—Wczoraj odbył się doroczny bankiet klubu Cobdena. Przewodniczył minister handlu Chamberlain. Tenże wygłosił mowę radykalną, wychylając zdrowie królowej dlatego, że za jej rządów Anglja otrzymała tyle reform zbawiennych. Zachęcają one do rozszerzenia i wzmocnienia

jeszcze wpływu ludności na rządy, na czem jedynie polega bezpieczeństwo państwa. Ponieważ królowa szanuje ducha konstytucji angielskiej, ztąd powód, że lud czci ją tak bardzo. Następnie rozwijał Chamberlain polityczne i ekonomiczne zasady Cobdena. Tenże zalecał powszechne prawo wyborcze, wyrównanie okręgów wyborczych, wynagradzanie deputowanych, wolne szkoły, nauczanie świeckie i najszerszy wymiar religijnego równouprawnienia. Te zasady stanowią program radykalistów; jakkolwiek nie żądają oni natychmiastowego spełnienia tych życzeń i żądań, wszakże nie tają, że dalszy ich sojusz ze stronnictwem liberalnem byłby niemożliwym, gdyby spokojnej agitacji w duchu tych zasad stawiono przeszkody i gdyby milczenie o nich stawiano za warunek dalszej solidarności w stronnictwie whigów. To domaganie się zmian jest nieprzepartem, i gdyby whigowie partji liberalnej odłączyli się od whigów radykalnych, powstałoby niebezpieczeństwo, iż dążenia do reformy przybrałyby charakter rewolucyjny. Pod warunkiem milczenia radykaliści nie mogą dalej uczestniczyć w rządzie. Mowa Chamberlaina, jako ministra, sprawiła głębokie wrażenie. Świadczy ona o silnem rozdwojeniu, panującem w łonie rządu.

*Aleksandrja* 1-go lipca.—Biuro Reutera donosi: Cholera wybuchła także w Samanud, gdzie cztery osoby umarły.

## Telegramy własne „*Kurjera Warszawskiego*".

***Lwów*** 3-go lipca.

Sejm galicyjski zwołany został na dzień 19-ty września.

***Lwów*** 3-go lipca.

Namiestnik hr. Potocki wyjeżdża obecnie za urlopem do Łańcuta, w sierpniu zaś do Szwajcarji.

***Wiedeń*** 3-go lipca.

W stanie zdrowia hr. Chamborda niema zmiany na lepsze.

***Petersburg*** 3-go lipca.

*Prawit. wiestnik* donosi, iż prezydent miasta Warszawy, jenerał-lejtnant Starynkiewicz, otrzymał wyrażenie Najwyższego uznania za dotychczasową znakomitą służbę.

***Petersburg*** 3-go lipca.

Wczoraj na drodze żelaznej mikołajewskiej około stacji Riabowa nastąpiło spotkanie się pociągu towarowego z osobowym. Kilka wagonów uległo strzaskaniu. Wypadku z ludźmi nie było.

## GIEŁDA

*Dnia 3-go lipca roku 1883-go.*

W Berlinie wczoraj kursa wartości rosyjskich nie uległy zmianie. Dzisiejsze wiadomości z zebrań przedgiełdowych również bez zmiany opiewają na 200 m. za 100 rs., na koniec miesiąca, chociaż niektórzy otrzymali depesze o słabem usposobieniu i obniżce do 199.75.

Taki jest też powód, dla którego i dziś przy braku pokupu kurs weksli na **Berlin** tak długo- jak i krótko-terminowych obniżył się o 2½ kop. w żądaniu do 50.15. Długoterminowemi nie obracano wcale, krótkoterminowe z początku 50.02½ kop. oddawano, gdy jednak okazało się później więcej na nie amatorów płacić musiano 50.05 i w końcu nawet 50.10.

Na pomniejsze miasta niemieckie kurs bezzmienny wczorajszy. 50.02½ za długoterminowe, 49.92½ za krótkoterminowe płacono.

Na **Londyn** długoterminowe w niewielkich ilościach po 10.16½ kupić zdołano, krótkoterminowe zaś jak wczoraj 10.17½, a w końcu i 10.18 płacić musiano przy żądaniu 10.19.

Na **Paryż** bez zmiany 40.65 żądano. Płacono za krótkoterminowe 40.52½ z początku; potem przy większym pokupie 40.55 i coraz wyżej 40.60, a nawet w końcu kurs żądany 40.65 płacono.

Na **Wiedeń** jak wczoraj 85.75 za 100 fl. w wekslach krótkoterminowych żądano, 85.60 płacono.

Listy likwidacyjne nieco tańsze, 85.30 za większe, 88.15 za mniejsze żądano. Kupców w ogóle było mało. Za większe 88.15, a później 88.25 płacono. Pożyczka wschodnia 92 w żądaniu bez amatorów.

Listy zastawne ziemskie ciągle drogie. Zanotowano żądania: serji I lit. A 100.45, B 100.40, małe 100.30; serji II lit. A 100.30, B 100.25, małe 100.20, serji III lit. A i B 100.40, małe 100.25. Zawarto zaś tranzakcyj listami serji I lit. A po 100.25, lit. B po 100.25 i później przy zwiększonej podaży po 100.20 i 100.15. Serji II lit. A po 100.15, serji III lit. A i B po 100.25.

Listy miejskie również bezzmiennie wysokie utrzymują kursa 93.70 za serji II i 92.55 za IV płacono w żądaniu niezmienione. Kupujących mało.

Łódzkie 86, 88 a nawet serji III 84,25 w żądaniu. Za te ostatnie 84 płacono.

Z akcyj ofiarowywano akcje drogi żelaznej wiedeńskiej po 114, banku handlowego i dyskontowego po 314. Tranzakcje zawarto tylko dyskontowemi po 312. Za akcje warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia 163 ofiarowano.

Godzina 12½. Usposobienie bezzmienne. Za weksle długoterminowe na Berlin 50.10 do 50.12½ płaconoby.

*J. Wł.*

## Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 3-go lipca 1883-go roku.

Dowóz dziś był trochę mniejszy niż wczoraj, licząc w to i ziarno z próbek na sprzedaż wystawione.

Ogół wynosił 700 korcy pszenicy, 900 żyta, 50 grochu, 70 owsa.

Targ mało ożywiony, choć kupujących byłoby dosyć, gdyby sprzedawcy od cen ustępstwa zrobić chcieli, tak, aby kupno na wywóz opłacić się mogło. Przy tej wstrzemięźliwości posiadaczy nabywać można było jedynie na konsumcję miejscową i na wiatraki. Nie wszystko więc sprzedano i targ cały szedł bardzo leniwie.

Pszenicy dwie tylko nieznaczne partje wyborowej osiągnęły wygórowaną cenę 9 rs. 30 kop., inne gatunki kupowano niechętnie, płacąc taniej: za średnią 8 rs. 40 kop. do 8 rs. 55 kop. i za gorszą 7 rs. 50 kop. za korzec.

Żyta wyborowego wcale na targu nie było, za średnie wyżej 5 rs. 55 kop. płacić nie chciano, wadliwe od 5 rs. 20 kop. sprzedawano.

Groch wedle gatunku od 7 rs. do 8 rs. 50 kop. w żądaniu, bez nabywców.

Owies 3 rs. 50 kop. do 3 rs. 75 kop.

Dowóz siana i słomy dosyć obfity. Siano nowe, lecz suche i dobre po 33⅓ do 50 kop. za pud kupić było można.

Słoma od 20 do 25 kop. za pud chętnie sprzedawana.

*J. Wł.*

## WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 2-im lipca roku 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów:

Józef. hotel Niemiecki,—Hotel Brühlowski, Jeziewski, — Zielinski, Krucza 13. — Jerozolimska 36, Bogdanowicz,—Nalewki, Zajdenberg,— Złota 23, Dugasiński.— Hotel Saski, hrabina Jezierska, — Leur, Comp.,— Litografja Kasireckiewicza, — Majchrzak Stefan, Chmielna nr 61,— Marohn,— Nalewki 14,— Lisecki,— A. Wajcmanu,—Brzozowska dla Franciszka Cybulska,— Bracka nr 1, Poraziński, — Krzywe-Koło 1, Brade, — Lazarew, Krakowskie-Przedmieście 68, — Nalewki 55, Minc, — Wązka-Miła 5, Hinda Karliner.

*Uwaga.* Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

## LOGOGRYF.

Z następujących sylab: rop, lid, klej, us, lisk, cki, émie, je, za, sy, fer, kau, sło, e, o, ci, zu, ze. ro, wa, be, i, e, u, zu, wa, in, kaz, nie, jo, mil, ułożyć 12 wyrazów, których początkowe litery czytane z góry do dołu tworzą imię i nazwisko historyka polskiego, a końcowe czytane z dołu do góry jego dzieło.

Znaczenie wyrazów:
1) Zakon.
2) Pomnik egipski.
3) Bóg grecki.
4) Imię męskie.
5) Jedna z wysp kanaryjskich.
6) Skoncentrowany roztwór cukru.
7) Zjawisko słoneczne.
8) Gatunek ryby z rodzaju karpiowatych.
9) Wódz izraelitów.
10) Sławny nasz poeta.
11) Kraj na południu Rosji.
12) Żołnierz do służby niezdatny.

Znaczenie zeszłej szarady: *Birety.*

## TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Hugonoci" (akt 4-ty), „Halka" (akt 4-ty), „Faust" (atk 2-gi), (występ p. Józefiny Reszkówny, abonament lit. B, nr 4), i „Divertissement". — LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Jacuś". Jutro: „Carmen". — NOWY (przy ulicy Krółewskiej): Dziś: „Lokatorowie pana Blondeau" i „Piękna młynarka". Jutro: „Józia w kłopocie" i „Ulica Pigalle nr 115".

**Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 6 cali 11.**

# Głos
# z Saskiej Kępy.

Przeszły już dnie iście łzawe,
  Zginął deszczów ślad,
Piękne słonko nam jaśnieje
  Ogrzewając świat.
Jam tu stanął z mą kotwicą,
  Wśród nadbrzeżnych kęp,
By ułatwić Warszawianom
  Do spoczynku wstęp.
Albo dzielnych, tu wioślarzy,
  Gdy sprowadzi toń,
*Krzyżanowski* ma przystanek,
  By zajrzeli doń.
Tu gość znajdzie wypoczynek
  I wzmocnienie sił;
Co zażąda, zje tu smacznie,
  Co chce, będzie pił.
Mam **potrawy,**—są **nowalje,**
  Wszystko *à la carte,*
**Wino**—(**piwo** od Kijoka),
  **Szampan,**—to nie żart,
Kto chce zrobić zamówienie.
  Na ważniejszy fest,
Na dziesiątki osób, serwis
  Zawsze u mnie jest.
A urządzić chciałby tany
  W towarzystwie *Dam,*
Bardzo łatwo,—wszak fortepian
  W głównej sali mam.
Ogródek mój skromny, cichy,
  Hałas obcy mu,
Gość szlachetny, otoczenie,
  Miłe znajdzie tu.
A więc z wodnej gdy podróży,
  Powitacie ląd,
Warszawianie!... na kotwicę.
  Miejcie także wzgląd.

**Stanisław Krzyżanowski.**

## Przeprowadzka.

**Przedsiębierstwo przewozowe**

SZYMONA BARUCH

**Tłomackie № 9,**

przyjmuje przeprowadzki z mieszkań i takowe uskutecznia szybko i akuratnie. Ceny umiarkowane. 2702

## Posesja do sprzedania

z 4 mórg, w czem ogród owocowy, cieplarnia, inspekty, łąka, 2 domy przynoszące 900 rs. rocznie, za lokal, przy kolei Nadwiślańskiej, w m. pow. Kowlu, gub. Wołyńska, w ładnem położeniu; przy stawach i lasku. Cena 16,000 rs. Oferty pod lit. H. J., przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 18. 1898



## Różne Meble

przy ul. Grzybowskiej № 39, w zakładzie stolarskim, do sprzedania, jako to: szafy orzechowe i machoniowe, łóżka mahoniowe i orzechowe, kredensy dębowe pięknego fasonu, krzesła dębowe, rzeźbione i gładkie, stoły, biura i umywalnie, wszystko z dobrego materjału i po bardzo nizkiej cenie. Z czem polecając się łaskawym względom **J. D.** 2692

## GOSPODYNI

2701

obeznana dokładnie z prowadzeniem gospodarstwa kobiecego, potrzebna jest na wieś. Wiadomość ul. Karmelicka № 2A, mieszk. 18.

Z powodu zmiany losu, interesów familijnych i z tych powodów nagłego wyjazdu, do sprzedania za przystępną cenę

## Poczthalterja w Pilicy

wraz z domem, gruntem i z zasiewami około 20 mórg. Osoba znająca służbę pocztową może zarazem pełnić i obowiązki ekspedytora, a w razie nie znania tejże, może być wyłącznie samym poczthalterem. Wiadomość osobista u Poczthaltera w Pilicy. 2698

## Rs. 300

**temu, kto młodemu człowiekowi, posiadającemu odpowiednie kwalifikacje, wyrobi, lub poda sposób otrzymania posady: kasjera, magazyniera, kontrolera w zakładach fabrycznych lub przemysłowych, albo też posadę oficjalisty na drodze żelaz. Dyskrecja zupełna zapewnia się. Oferty proszę składać pod lit. H. G. 100, w Kantorze Kurjera.** 2699

## LÓD

do sprzedania częściowo i hurtownie, w każdym czasie, w lodowni, przy Targu Witkowskiego № 6, po cenie umiarkowanej, u **N. Kutner.** 1897

## 2 Apteki

do sprzedania: centralna i filjalna z domem murowanym, piętrowym i ogrodem owocowo-warzywnym na prowincji. Obrót brutto centralnej apteki rs. 3,600, filjalnej rs. 1,600, wartość domu rs. 5,000, połowa szacunku wymagalna, a reszta na rozpłaty roczne. Tamże potrzebny jest Uczeń do apteki początkujący lub już pracujący w aptece ze stałem miesięcznem wynagrodzeniem. Wiad. w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska № 18.—Tylko na frankowane listy odpowiada się. 1894

## Nowa Administracja łazienek dawniej Kurtza,

2705

W odwołaniu się do ostrzeżenia właścicielki przed miesiącem dwukrotnie w tem miejscu ogłoszonego, ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność iż z 2 Lipca n. s. r. b., na zasadzie wyroku Sądu Okręgowego, dzierżawcy tychże łazienek zostali z ich posiadania sądownie wyeksmitowani, skutkiem czego nabyte od nich bilety abonamentowe, o tyle tylko nadal wartość będą miały, o ile w ciągu dni 10 przedstawione zostaną w kasie tychże łazienek, między g. 6—8 wieczór do ostemplowania.

## KUŹNIA

z mieszkaniem, do wynajęcia przy ul. Grzybowskiej № 49.—Wiadomość u właściciela domu. 2703

**W MAGAZYNIE FRANCUZKIM**
**ulica hr. Berga № 16.**

Najlepszy Papier Francuzki do Papierosów

## *SUPREME*

w Gilzach (pudełko 250 sztuk), po 20 kop.
w Książeczkach (150 arkuszy) po $7^1/_2$ i 10 k
w Arkuszach (22 na 26 cali) po 2 kop.

### CYGARNICZKI JAPOŃSKIE

drewniane, (od 2 do 15 kop.)

### ZAPAŁKI FRANCUZKIE

Roche & Comp., (12 pudełek 18 kop.), woskowe (od 2 k.), hupkowe (od 3 k.)

### KNOTKI NOCNE PARYZKIE

palące się 12 lub 24 godzin (od 15 k.)

### SZUWAKS FRANCUZKI

tańszy i lepszy. 1349

### PUTZ-POMADA

do czyszczenia metali (od 5 kop.)

## Wiadomość dla RODZICÓW.

Przy familji złożonej z matki i dwóch córek, znaleźć mogą wygodne umieszczenie za umiarkowaną opłatą, ze stołem, usługą i troskliwą opieką **Panienki** uczęszczające do zakładów wchodzących w zakres wychowania kobiecego. Zgłosić się w każdej godzinie, ulica Sto-Krzyzka № 25, miesz. 8. 2305

**Dowód Banku Handlowego**

w Warszawie № **15930,** wydany na imię **Salomona Fejgin** pod dniem 6 Lutego 1883 na zastawione w tymże Banku Listy zastawne Wileńskiego Ziemskiego Banku, a własnością pp. B-ci Frumkin będących,—**sztuk 9 (dziewięć) po rubli 500.** № 13,978, 13,979, 13,980, 13,981, 13,982, 13,983, 13,992, 7,047, 16,897,—**i szt. 13 po rubli 100.** № 16,714, 16,717, 16,718, 16,719, 16,720, 16,721, 16,722, 16,723, 16,724, 16,725, 16,726, 16,727, 16,728. Uprasza się znalazcę o złożenie powyższego dowodu do Banku Handlowego w Warszawie. 1817

## Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH

istniejący 866

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

## Oszczędne i praktyczne.

**CRETONY** kolorowe prześliczne, po 14 kop. (do prania).
**CRETONY** wyborowe, najmodniejsze desenie (do prania), 15 kop.
**CRETONY** najlepsze i najpiękniejsze w Warszawie; rysunki prawdziwe francuzkie, po 15 i 18 k.
**ECRU** płótno niewarowe, na damskie suknie, po 15 kop.
**BAREGE** prześliczny na suknie, po 16 kop.
**OXFORT** czysto lniany, kolorowy, na damskie suknie, po 25 kop.
**DIAGONALE** wełniane, na suknie, prześliczne kolory, po $22^1/_2$ kop.
**KASZMIRY** najpiękniejsze kolory, czysto wełniane, 2 łokcie szerokości, po 70 kop.
**KASZMIRY** czarne, 2 łokcie szerok. bardzo ładne, po 70 kop.
**BEGE** (pure laine) prawdziwy francuzki, najmodniejszy, 2 łokcie szerokości, po 75 kop.
**SATIN DUCHESSE** cudowny materjał, na suknie damskie, 2 łokcie szerokości, po 90 kop.

W znanym powszechnie ze swej taniości **Składzie towarów,** przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1 w Warszawie. 1704



## Ruskie Szampańskie

w wielkim wyborze, sprzedaje najtaniej
**hurtowo**
**i detalicznie**
Skład Główny
**WIN**
**Krymskich**
**i Kaukazkich**

### Hermana Stein & Comp.

№ 58, Marszałkowska № 58.
Uwaga!!! Za dobroć
**WIN ręczymy.**

1489r

## Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

**Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36,** wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości, **Korepetytorów** i **Oficjalistów** prywatnych. **Francuzki, Niemki** i **Nauczyciele** poszukują kondycji na wsi podczas wakacyj. 2625



## TANIO:



Garnitury bogate i skromne oraz Szesłongi, Sofy, Otomany, Kozety, Toalety, Stoły, Łóżka i t. p.— **Ulica Nowy Świat № 27. J. Michalski.** 2420

Z powodu wyjazdu do sprzedania para



## koni (wałachów)

powozowych, 4-letnich, maści jasno-gniadej.—Wiadomość Czerniakowska № 76, fabryka świec stearynowych. 2640

## Perfumy Francuzkie:

Bouquet, Chevrefeuille, Chypre, Fleurs d'Oranger, Foin-coupé, Heliotrop, Jasmin, Jockey-Club, Magnolia, Muquet, Millefleurs, Opoponace, Patchouly, Reseda, Violette, Ylang-Ylang, **na łuty i na funty.**

## Perfumy Angielskie:

Acacia, Essbouquet, Heliotrop white, Jasmin, Jockey-Club, Lilley of the Valley, May Blossom, Moos-Rose, New-Mown-Hay, Oppoponace, Pois de Senteur, **na łuty i na funty.**

## Perfumy fabryki Houbigant w Paryżu,

**w oryginalnych flakonach:**

Acacia, Chypre, Ess-bouquet, Foin-coupé, Gardenia, Magnolia, Marechal, Millefleurs, Mousseline, Muquet de Mai, Musc, Opoponace, Reseda, Violette d'Italie, Violette de Parme i takież wyrobu Violeta w Paryżu, flakon od 40 kop.; również

## Olejki do włosów:

Fijołkowy, Heliotrop, Jaśminowy, Migdałowy, z Kwiatu Pomarańczowego, Makassarowy, Rezedowy, Rożany, tudzież **Gold-Cream, Pomada Chinowa, Waselina** biała i żółta, **Woda Chinowa,** przeciw wypadaniu włosów, **Ocet toaletowy, Gliceryna** toaletowa w małych i większych flakonach, **Elixiry** i **Proszki** do zębów, **Mydła toaletowe:** Thridace, Veloutine, Glycerine, Goudron, Salicytowe, Karbolowe, Mamntowe, Garbnikowe; **Wody kolońskie** najlepsze we flaszkach, różnej wielkości i niezrównana **Woda Leśna** v. **Waldbouquet** do odświeżania powietrza, **Olejek do Wody Kolońskiej** własnego wyrobu, cieszący się wieloletniem uznaniem znawców, poleca zupełnie świeże transporty

## Skład Materjałów Aptecznych:

# A. F. GALLE,

**Senatorska Nr 18, wprost kościoła.** 1724

# OBICIA PAPIEROWE




w najświeższym guście i wielkim wyborze:

**od 10 kop., na papierze natur.**
**od 18 kop. gruntowane.**
**od 30 kop., białe złocone.**

do najwspanialszych: naśladujące skórę, kretony, gobeliny, złotem i srebrem przerabiane, oraz metalowe i gładkie, w różnych kolorach:

**Rolety** do okien, **Ceraty, Gzemsy, Patarafki, Chodniki, Wycieraczki** do nóg kokosowe, **Rozety** i **Ozdoby** sufitowe, z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

## *W. MUSZEWSKI,*

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

**Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.** 1579

# FABRYKA RĘKAWICZEK

**ulica Graniczna Nr 13, 3-ci dom od Żelaznej-Bramy.**

Zaopatrzywszy Magazyn swój w ogromny zapas rękawiczek jelonkowych, zamszowych, oraz glansowanych, męzkich i damskich; sprzedaje takowe po cenach nader nizkich, przyjmuje się wszelkie obstalunki w zakres ten wchodzące. 2629

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3-go lipca 1883 r.

| Weksle: | Z końc. giełdy żąd. | płac. |
|---|---|---|
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 50.15 | —.— |
| Londyn 1 funt sterl. „ „ | 10.19 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 40.65 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 85.75 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% Listy z. 3 okr. ser. I i II | —.— | —.— |
| 5% Listy z. nowe z r. 1869 d. | 100.45 | —.— |
| „ „ „ „ „ m. | 100 30 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 96.00 | —.— |
| „ „ „ II | 93.80 | —.— |
| „ „ „ III | 93 50 | —.— |
| „ „ „ IV | 92.70 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | 86.00 | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże. | 88.30 | —.— |
| „ „ małe. | 88.15 | —.— |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 92 00 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 92.00 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 92.00 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | 114. | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | 314. | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | 314. | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ognia | —.— | 163. |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Łazienek i Łaźni | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**

Od Listów zast. nowych 5% kop. 15 5/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 127 7/9.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 86 1/9.
Od listów likwidacyjnych kop. 35 5/9.

## TARGI „na placu Witkowskiego".

Dnia 3-go lipca 1883 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242—250 sm. i ord. | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | 750 |
| „ „ biała . . . | — | — | 840 | 855 |
| „ „ wyborowa . | — | — | 875 | 930 |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | — | — |
| „ średnie . . . . . . | — | — | 540 | 555 |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | 520 | 525 |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . 141 f. | — | — | 350 | 370 |
| Gryka . . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . | — | — | 700 | 850 |
| Ziemniaki . . . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . | 33 | 50 | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . | 20 | 25 | — | — |
| Drzewo opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękkie „ | — | — | — | — |

## CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 2-go lipca 1883 r.

**Pszenica** wyborowa 138 — 148, średnia 124—135, ordynaryjpa 90—120.
**Żyto** wyborowe 93—96, srednie 89—92, ordynaryjne 85—88.
**Jęczmień** wyborowy 75—95, średni —.— ordynaryjny —.—.
**Owies** wyborowy 99—103, średni 92—98, ordynaryjny 85—90.
**Groch** 76—120. **Gryka** 100—120. **Kasza jaglana** 140—168, średnia —.—, ordynaryjna —.—. *B. Werner et Comp.*

## CENA OKOWITY:

z dnia 3-go lipca 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 60.
„ wiadro rs. 7 kop. 99 5.

**Medal zasługi na Wystawie przemysłowo-rolniczej w Przemyślu,**

# Wysowa w Galicji.

## SZCZAWY WYSOWSKIE

odznaczające się znaczną ilością dwuwęglanu żelazowego i bromku potasowego, w ostatnich czasach przez lekarzy bardzo są zalecane i znakomicie działają w **nieżytach** (katarach) wszelkiego rodzaju **przewlekłych zapaleniach** rozmaitych organów i ich następstwach, zwłaszcza u **osób zołzowatych, niadokrewnych i nerwowych**.—Dla tych ostatnich są prawdziwym **specyfikiem**.

Znajdują się na składzie w Warszawie, w Aptece dr T. Heinricha, p. Karola Lilpopa, w Zakładzie dr A. M. Weinberga i w składzie materjałów aptecznych Henryka Welta.—Broszury udzielają się bezpłatnie.

1895 ***Zarząd Kąpielowy.***

**Medal zasługi na Wystawie przemysłowo-rolniczej w Przemyślu.**

Osoba młoda pragnie wyjechać

## do Krynicy,

na wspólny koszt, w towarzystwie jednej lub dwóch pań, w średnim wieku.—Oferty proszę składać w kiosku na rogu Brackiej i Chmielnej, pod lit. A. G. 2686

**Od Wtorku 3 Lipca, trwać będzie dni 4**

2688 **Wyprzedaż**

## Perkali ruskich b. tanio.

Hotel Brühlowski 2-gi sklep od Niecałej.

2606 **Ważna wiadomość!**

Dla rzemieślnika mechaniczno-ślusarskiego, jest do sprzedania warsztat z narzędziami do takowych wyrobów, oraz modele najnowszego systemu.—Odległość od Warszawy mil 16, w bardzo korzystnem miejscu.—Bliższa wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 109 nowy, 29 hyp., mieszk. № 4, w każdej porze.

## Korty letnie

czysto wełniane, na ubrania męzkie i damskie, w różnych gustownych odmianach, w cenie rs. 1 k. 40 i rs. 1 k. 50 za łokieć, 2 1/4 łok. szerokości, sprzedaje się.—Próżna № 6, mieszk. 9. 2695

## Zaraz do wynajęcia 5 pokoi 2697

z przedpokojem i kuchnią, za rs. 450. Śliska 10.

## Pokój i Salon

umeblowane, do wynajęcia na 2 miesiące, za rs. 65 od frontu, z balkonem, 1 piętro. Nowogrodzka № 3, mieszk. 4. 2696

F A B R Y K A

## Rolet płóciennych

Rolety płócienne, gładkie z frendzlą rs. 1 kop. 25; Rolety drelichowe w pasy rs. 1 kop. 50, oraz drewniane i kolorowe rolety; Gzemsy do firanek w dobrym gatunku po 50 kop. W składzie obić papierowych **S. Weisgolda,** ul. Twarda № 1, drugi dom za kościołem Wszystkich Świętych. 2424

## 100 funtów pierza

ze wsi, świeżo dartego do sprzedania. Nowy-Świat 4. mieszk. 25. III piętro u S. K. 2693

### Nauka i wychowanie.

**Korepetytor** potrzebny jest zaraz na wyjazd na wieś na czas wakacji. Wiadomość Nowy-Świat 57, mieszk. 15. 10264

**Potrzebna** bona polka: może być wyznania Mojżeszowego. Świętojerska 22, m. 41.

**Prof.** de Préchamps, Długa 23. Nauczycielka wszechstronnie wykształcona, z wyższą muzyką i francuzkim, życzy natychmiast posady. 10338

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Adres: J. S., Miła 25A, m. 4.

**Nowo-otworzona** z upoważnienia władzy stancja dla uczni przyjmuje kandydatów na dogodnych warunkach. Życzący mogą się ćwiczyć na fortepianie i pobierać lekcje francuzkiej konwersacji. Korepetytor w miejscu. Wiadomość bliższa ustnie lub listownie w w składzie lamp p. Rudzińskiego, ul. Nowy-Świat № 51. 10196

**Poszukuje** się profesora języka francuzkiego na godziny. Chmielna 9, m. 5. 1382

**Osoba** posiadająca patent Instytutu Muzycznego poszukuje lekcyj za mieszkanie, lub pobyt na wsi przez lato. Zastać można od 10 do 2, Chmielna 62, mieszk. 7. 10404

**Student** uniwersytetu zdolny korepetytor, życzy sobie wyjechać na wieś na bardzo dogodnych warunkach. Marszałkowska № 29, m. 10. 10571

**Niemka** dobrze wychowana, z dobrego domu, poszukuje miejsca za bonę do dzieci w Warszawie. Leszno № 50, m. 11. 10351

### Posady i prace.

**Panny** potrzebne do krawieczczyzny, podręczne i do nauki. Zgoda № 1, m. 14.

**Maszynistka** do bielizny męzkiej, potrzebna zaraz, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Piękna 9, mieszk. 5. 10277

**Człowiek** w sile wieku, katolik, z kaucją i rekomendacją, pragnie przyjąć zarząd większego domu, oraz zająć się wszelkiemi interesami. Wiadomość: Waliców № 1, m. 2.

**Młody** człowiek mówiący, oprócz ojczystego, językami francuzkim i niemieckim, może znaleźć natychmiast korzystną posadę. Zgłosić się na Nowy-Świat 18, mieszk. 26 każdodziennie od godz. 6-ej do 8-ej wieczorem

**Uczeń** gimnazjum, który otrzymał w r. b. patent dojrzałości, może otrzymać bardzo korzystne i stałe zajęcie. Za 3 do 4 godzin dziennie swej pracy od godz. 3 do 6 po południu otrzyma wynagrodzenia 60 rs. miesięcznie. Adresy przyjmuje kantor Kur. Warsz. sub. J. D. 10274

**Potrzebne** panny do szycia sukien bardzo zdolne, z życiem. Ulica Zgoda № 1, dom Openheima, m. 35, 1-e piętro. 10236

**Potrzebny** jest zaraz subjekt handlowy zaopatrzony dobremi świadectwami, oraz władający dobrze językami polskim, ruskim i niemieckim. Wiadomość w fabryce luster przy ulicy Miodowej № 1. 10295

**Potrzebna** maszynistka do bielizny. Długa № 17, w składzie bielizny. 10204

**Panny** podręczne potrzebne są do sukien. Śliska № 8, mieszk. 35. 10263

**Dwóch** uczni na dogodnych warunkach potrzeba do zakładu ślusarskiego. Wiadomość Hermanowski Przechodnia № 4. 10281

**Maszynistki** i podręczne potrzebne są zaraz do bielizny męzkiej. Zielna 7a, m. 12.

**Introligator** może znaleźć stałe zajęcie w zakładzie introligatorskim № 6, Oboźna.

**Potrzebny** jest kucharz zaraz do gubernji Kijowskiej. Ulica Włodzimierska № 14, mieszk. 6. 10397

**Potrzebne** są panny uzdolnione i podręczne do sukien. Wiadomość ulica Twarda № 2 nowy. 10391

**Osoby** uzdolnione do szycia rękawiczek mogą znaleźć stałe zajęcie. Wiadomość L. Kunicki, Krakowskie-Przedmieście № 7. 10393

**Panna** potrzebna zaraz do szycia bielizny na maszynie Whelera Wilsona, oraz panienka do nauki. Złota № 39, m. 26. 10389

**Strzelec** obznajmiony dobrze z polowaniem żonaty, przybyły ze wsi, poszukuje posady takowej. Żona może zająć miejsce gospodyni. Wiadomość Chmielna № 19, m. 19. 10390

**Gospodyni** potrzebną jest na wieś, w średnim wieku, z dobremi świadectwami znająca się praktycznie na gospodarstwie i umiejąca szyć na maszynie Singera. Wiadomość róg Oboźnej i Sewerynowa u szwajcara w zakładzie. 10376

**Wykształcona** młoda francuzka poszukuje miejsca gospodyni, lub do towarzystwa u pojedyńczej starszej i dystyngowanej osoby. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. N. O. 183. 10380

**Potrzebne** są panny zdolne do spódnic i do nauki. Ulica Zakroczymska № 5, m. 5.

**Zarząd** domu otrzymać może przedstawiający 600 rubli zapewnienia gotówką. Królewska 43 Zawadzki. 10409

**Potrzebna** osoba do wszystkiego i do szycia. Nowy-Świat № 4, mieszk. 30. 10412

**Do** fabryki gorsetów Habicha Miodowa 6, potrzebne panny znające krawieczczyznę.

**Do** bielizny potrzebne zaraz panny do maszyny i do dziurek. Mokotowska № 1a, mieszk. 3. 10361

**Subjekt** felczerski potrzebny zaraz. Solna № 10. 10360

**Potrzebne** są panny do spódnic i do nauki. Widok 19, mieszk. 10. 10358

**Jest** młody człowiek znający język polski, ruski i rachunkowość Ulica Chmielna 66.

**Potrzebną** jest panna do upinania sukien, podręczne i do nauki. Wiadomość w magazynie Krakowskie-Przedmieście № 93, 1-e piętro. 10355

**Młody** człowiek znający język polski, ruski, niemiecki i rachunkowość poszukuje zajęcia. Oferty pod lit. Z. Z. do kantoru Kurjera.

**Do** zarządu gospodarstwa przemysłowego, potrzebnym jest mężczyzna lub kobieta, posiadający pareset rubli kaucji. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 3. 10349

**Panna** zdolna potrzebna jest zaraz do krawatów. Grzybowska № 8. 1384

**Potrzebny** uczeń 15-letni, chociażby zaraz do kantoru agenturowo-komisowego interesu. Wiadomość Chmielna 32 w sklepie mydlarskim. 10369

**Chłopców** od lat 15 potrzeba na naukę kotlarstwa miedzianego. Wiadomość przy ulicy Srebrnej № 14. 10394

**Panna** potrzebna jest zaraz do domu prywatnego do krawieczczyzny. Ulica Przyrynek № 5. 2-e piętro, mieszk. 4. 10398

**Potrzebne** są panny zdatne do sukien, a zarazem i do haftu pod korzystnemi warunkami. Nowolipie 34 10401

**Potrzebne** są zaraz panny kompletnie uzdolnione i podręczne, do pracowni sukien M. Drużbackiej. Widok № 6. 1385

**Panny** zdatne i podręczne do sukien potrzebne są zaraz. Nowolipie № 3, m. 1.

**Panny** do krawieczczyzny potrzebne są zaraz do pracowni M. Sangarskiej. Aleksandrja № 6. 10379

### Kupno i sprzedaż.

**Fortepiany:** Zagraniczny Koncertowy, Kralla, Hofera, Maleckiego i innych fabryk używane, oraz Pianina zagraniczne, nowe i używane, a także kupno i zamiana, w Składzie fortepianów, W. Słodzińskiego. Nowy-Świat № 46. 1021

**Pończochy** i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

**Do sprzedania** łóżko jesionowe za rs. 12, biurko orzechowe rs. 24, szafka do heliominiatur, stalugi, suknia różowa. Wspólna № 1, mieszk. 2. 10381

**Trzy** krowy, dwie zdatne na wieś do sprzedania. Wiadomość Nowy-Świat № 9. 10396

**Jest** do sprzedania kareta i powóz, eleganckie, mało używane. Wiadomość Leszno № 51 u stróża. 10402

**Do sprzedania** fortepian krótki czarny o 6 oktawach. Śliska 10, mieszk. 15. 1383

**Prysznic** do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 3. 10299

**Szafa,** szeslong i różne rzeczy do sprzedania tanio. Ulica Oboźna № domu 3, m. 1.

**Kwity** lombardowe kupuję. Ulica Aleksandrja № 16, mieszkania 22. 9870

**Do sprzedania** prysznic zagraniczny, szafa jesionowa do sukien i dwie papużki zielone. Hoża № 12e. mieszkania 4, od godz. 11 z rana do 3 po południu. 10197

**Encyklopedja** powszechna duża Orgelbranda jest do sprzedania. Wiadomość w sklepie pana Glücka. Plac św. Aleksandra № 12. 9950

**Maszyna** pończosznicza № 11 za rs. 120, z nauką i stałą robotą, pozostawiona do sprzedania w fabryce pończoch, ulica Zgoda № 1, trzeci dom od Chmielnej. 10203

**Meble** ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 10321

**Lodownia** domowa w dobrym stanie do sprzedania bardzo tanio. Marszałkowska № 73, w magazynie mebli. 9783

**Bilard** mahoniowy w dobrym stanie jest do nabycia w fabryce bilardów przy ulicy Mostowej w Gdańskiej piwnicy. 10259

**Dwie** komódki bardzo eleganckie orzechowe mozajkowane z bronzami, do sprzedania za przystępną cenę. Hoża № 14 lit. A, mieszk. 14. 10273

**Kuce** i pawie. Do sprzedania w każdym czasie kuce: ogierek i klacz 41 cali wysokości, maści karej, rasy pół arabskiej, ujeżdżone pod wierzch dla dzieci i do zaprzęgu bardzo łagodne; również kilka sztuk pięknych pawi samców. Wiadomość w kantorze hotelu Warszawsko-Wiedeńskiego. 10034

**Pianino** nowe, amerykańskiego systemu, jest za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 71, m. 26. 10224

**Tanio** do sprzedania dwa kredensy duże, jeden dębowy, jeden orzechowy. Wiadomość Krucza № 19 u stolarza. 10256

**Fortepian** do sprzedania, wynajęcia bardzo tanio. Nowogrodzka № 23, m. 29. 1367

**2 warsztaty** stolarskie i inne narzędzia są do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 71, m. 26. 10223

**Lokomobila** 8-konna i kociołek stojący 4-konny, do sprzedania w fabryce oleju na Szmulowiźnie, tuż za rogatkami. 10054

**Fortepian** za rs. 45 do sprzedania, oraz takowe kupuję, w magazynie mebli Marszałkowska 48. 10288

**Meble** bardzo tanio! do sprzedania garnitur, oraz stolik do kart, umywalnia i dolman aksamitny. Karmelicka № 15 w oficynie, 1-sze piętro wprost bramy. 10373

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania zegar w dębowej szafce, kandelabry brązowe, globus antik. kwiaty, figury gipsowe, obrazy i inne rzeczy. Niecała № 4, mieszk. 6. 10368

**Kareta** 3 osobowa mało używana jest do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 11. Wiadomość u lakiernika. 10363

**Są** do sprzedania po nizkiej cenie meble i sprzęty domowe. Nowy-Świat № 46, m. 6, od 10 do 3. 10370

**Meble** do sprzedania utrechtowe za 60 rubli. Długa № 75, stróż wskaże. 10357

**Garderoba** damska, bielizna, pościel, meble są do sprzedania. Szpitalna № 2, mieszk. 7. 10350

**Fortepian** Kralla prawie nowy do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszk. 3. 10348

**Do sprzedania:** fortepian mahoniowy Kralla i Seidlera 6½ oktawy, stół rozsuwany, sofa orzechowa z włosem otwierana, zegar w szafce stojącej regulator (antic) i suknie kolorowe. Wszystko za bezcen. Nowolipie № 20, mieszk. 3. 10346

**Meble** do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 10345

**Nowo-otworzony** magazyn mebli przysposobił wielki zapas tak nowych jak i używanych, sprzedaję takowe bardzo tanio. Ul Marszałkowska 73, naprzeciw Zielonego placu

**Meble** bardzo gustowne, garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, garnitur angielski, biuro mezkie, szeslong, łóżka, toaleta, szafki do bielizny, szafki nocne, umywalka, stolik do samowara, garnitur napoleonkowy, trema, lustra i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26, i od Chmielnej № 27, mieszkania 30 10287

**Meble** do sprzedania: garnitur, szafy, szafka, do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kredens, kozetka, 6 napoleonek, szeslong, stół jadalny bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 10314

**Do sprzedania** nożyce introligatorskie, za rubli 30. Mostowa № 3, stróż wskaże.

**Meble** tanio do sprzedania z przyczyny zmiany i zmniejszenia mieszkania, garnitur kryty, portjery z kilku pokoi, firanki piękne, gzemsy czarne i orzechowe, dywanów kilka dużych i małych, lampy, serwety i rozmaite sprzęty ozdobne, dwie szafy wielkie orzechowe pięknej roboty, dwie mniejsze do bielizny, otomana duża otwierana i 4 wschodnie krzesła, napoleonek 6, krzesełka czarne fantazyjne, para łóżek pięknych: jedno pojedyńcze orzech mat, razem z blejtramem włosianym, biurko, bibljoteka dębowa rzeźbiona, tualeta damska, dwie szafki nocne, umywalka, oleodruków kilka i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, drugi dom od rogu Brackiej, stróż wskaże, od g. 10—8. 10335

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania meble, szafy, łóżka, komoda, biurko, toaleta, lustra, dywany, maszyna nożna Singera i Whelera Wilsona, porcelana, kuchenne i miedziane rzeczy, dubeltówka nowa. Nowy-Świat № 68, mieszk. 26. 10085

**Mebli** dwa garnitury urzędowej roboty, do sprzedania bardzo tanio. Marszałkowska № 34, mieszkania 28. 10063

**Garniturek** mebli kawalerski mocny, obicie bordo za rs. 50. Świętokrzyzka № 19, stróż wskaże. 9972

**Meble** do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, róg Hożej i Kruczej № 15 u stolarza. 9974

**Meble** ozdobne z 3-ch pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Ulica Złota № 10, mieszk. 15, lewa oficyna na dole. 9502

**Do sprzedania** garnitury czarne, stoły, łóżka orzech. u stolarza ulica Świętokrzyzka № 9. 10165

**Za bardzo** przystępną cenę do sprzedania meble z czterech pokoi, które przed kilkoma laty były na urząd obstalowane. Wielka 18, mieszkania 23. 10220

**Meble** wszelkiego rodzaju, nowe i używane po zwiniętym magazynie niżej kosztu; oraz sprzęty domowe i kuchenne z powodu wyjazdu wyprzedają się. Bracka № 7, m. 3

**Garnitur** czarny salonowy, lustra, garnitur gabinetowy, szafy rozbierane, kredens, stół, krzesła, otomanka, biuro dębowe, biurko damskie, łóżka bogate francuzkiego fasonu, szafki nocne, umywalnia, toaleta elegancka, szeslong, etażerki ścienne, krzesełko dziecinne, obrazy, kolumny czarne, lampy: salonowa, wisząca i ścienne, żyrandol i inne sprzęty mało używane do sprzedania. Sienna № 3, m. 4. drugi dom od Marszałkowskiej. 10255

**Meble** orzechowe i dębowe, z sześciu pokoi, mało używane całe urządzenie lub częściowe do sprzedania. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, mieszk. 41, przy ogródku.

**Dubeltówka** Lankastra do sprzedania, misternej roboty, znakomicie bijąca, razem z wszystkiemi przyborami myśliwskiemi również, może być sprzedana cetera irolandka 10-miesięczna, okazowej piękności, przysposobiona do pierwszego pola, pochodząca ze słynnej psiarni. Wiadomość: kiosk, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 10312

**Meble** używane, szafa śpiżarniana, wanna. Złota 6, róg Marszałkowskiej, m. 19. 10405

**Do sprzedania** łóżko mahoniowe z materacem, szafy, stoły, umywalka z porcelaną, rolety prawie nowe, sprzęty gospodarskie, nizka cena. Nowy-Świat № 4, mieszk. 30, od 10 do 4. 10411

**Kanapa** i dwa fotele do sprzedania bardzo tanio. Ulica Widok № 14 u p. Mike.

**W dobrach** Biskupice, stacja pocztowa Trąbczyn, powiat Koniński, gubernia Kaliska, jest na sprzedaż Schnellaüfer ogier skarogniady, czystej krwi angielskiej, zdatny do rozpłodu, pochodzący ze stajni barona Ed. v. Oppenheim urodzony w 1874 po Blue Gown z Dame Quickley po Voltigeur (zapisany w Allgem: Deutsches-Gestüt Buch Band VII Seite 40). 10382

**Fortepian** prawie nowy jest do sprzedania z powodu zmiany mieszkania. Mokotowska ulica № 21, przy placu św. Aleksandra.

**Szafy** 2 dębowe, 2 orzechowe, najświeższego fasonu francuzkiego do sprzedania, ceny nizkie. Dzielna 9a, mieszk. 8. 10395

## Interesa handl. i majątk.

**Dystrybucja** jest do odstąpienia, za bardzo nizką cenę, z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 58. 10258

**Rs.** 5000 potrzeba na spłatę pierwszego numeru hypoteki. Nowolipie 20, front, trzecie piętro od godz. 2 do 5. 10340

**Do sprzedania** jedyna w Warszawie fabryka pończoch i trykotaży, której wyroby trykotowe równają się tylko paryzkim, z całem urządzeniem, dokładną i zupełną nauką. Bliższa wiadomość: Chmielna № 25, m. 7, 3-cie piętro od ofrntu. 9499

**Teatr** w m. Łodzi w hotelu Victoria przy ul. Piotrkowskiej, do wynajęcia na przedstawienia teatralne, koncerta itp. Wiadomość na miejscu, u p. Dietricha, lub w Warszawie u właściciela domu ul. Elektoralna 9. 8524

**Restauracja** w mieście powiatowem od lat 15 egzystująca, z dobrem powodzeniem, obecnie z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 51, mieszkania № 9, w Warszawie. 10051

**Dystrybucja** z norymberszczyzną i materjałami piśmiennemi, z dużem oknem wystawowem i mieszkaniem do sprzedania. Ul. Kapitulna № 3. 1365

**Majątek** ziemski do sprzedania tanio o kilka wiorst od Warszawy, z dobremi łąkami. Rozległość 45 włók. Wiadomość: Wielka № 13, w sklepie obok bramy. 10227

**Sklep** wiktuałów i galanterji z dystrybucją itp. do odstąpienia, cena przystępna. Wiadomość za rogatką powązkowską, pierwszy dom po prawej stronie. 10080

**Szynk** do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Wiadomość w dystrybucji, ul. Nowo-Senatorska № 4. 10056

**W mieście** powiatowem jest do odstąpienia z powodu wyjazdu każdego czasu handel korzenny wraz z galanterją, obrotu rocznego rs. 12,000, potrzeba gotówki do rs. 4000. Wiadomość ulica Sowia № 7, u p. Szymańskiego. 10193

**Sklep** mydlarsko-korzenny do sprzedania zaraz. Nowolipie 34, czerwony znak. 10400

**Rs.** 18,000, 13,000, 5,000 do ulokowania, na dobra lub domy po Towarzystwie. Ulica Nowomiejska № 13, u rządcy. 1388

**Z powodu** zmiany interesu jest do odstąpienia bawarja. Freta № 32. 1386

**Sklep** spożywczy na pryncypalnej ulicy do sprzedania. Wiadomość ulica Pańska № 39, mieszk. 9. 10372

**Sklep** wiktuałów zaraz jest do sprzedania. Ulica Żelazna № 37. 10367

**Jest** do sprzedania szafa mahoniowa rozbierana. Ulica Hoża № 24, mieszk. 8. 10374

**Z powodu** śmierci właściciela są do sprzedania łazienki górne z domem mieszkalnym i ogrodem. Bliższa wiadomość pod adresem K. B. w Krakowie ulica Biskupia № 11. 10408

## L o k a l e.

**2 pokoje**, kuchnia, do wynajęcia. Wspólna № 4 od placu Aleksandra. 9400

**Lokal** przy ulicy Senatorskiej № 22 od frontu z balkonem i sześciu oknami, złożony z 3 pokoi, przydatny na kantor, magazyn lub zakład przemysłowy do wynajęcia każdego czasu za rs. 400 rocznie. Wiadomość na miejscu lub w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera Senatorska 18. 1355

**6 pokoi**, pokoik dla sług, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, z dwoma balkonami, komfortem, lokal suchy i ciepły, z wszelkiemi wygodami, oraz ze stajnią, wozownią lub bez, do wynajęcia zaraz. Wilcza № 15a.

**Korzystne** na proceder i mieszkanie. Jest do odnajęcia zaraz 3 pokoje i kuchnia z 2-a wejściami, na parterze od frontu, w miejscu bardzo ożywionem, za rs. 240 rocznie. Wiadomość: Twarda № 42A, m. 33. 10245

**Jest** do wynajęcia od 1 lipca r. b. dwa pokoje, przedpokój i kuchnia na pierwszem piętrze za rs. 200. Chmielna № 6, stróż wskaże. 10262

**Są** do wynajęcia od 6 lipca dwa pokoje z kuchnią umeblowane. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże, od godziny 11-tej do 4-tej po południu. 10271

**W najlepszym** punkcie Nowego-Światu sklep z oknem wystawowem, z mieszkaniem lub bez takowego, oraz inne mieszkania większe i mniejsze do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat 30. 1371

**Sklep** przez 20 lat dzierżawiony przez czapnika, jest do wynajęcia od 1 Lipca na ulicy Nowo-Senatorskiej pod № 5. 10234

**Królewska** 37, naprzeciwko pałacu Grancowa różne sklepy z mieszkaniami od każdego czasu. Wiadomość na miejscu. 10233

**Pokój** z oddzielnem wejściem do najęcia. Ordynacka № 2, mieszk. № 9. Wiadomość od godz. 3-ej do 6-ej. 1352

**Trzy** mieszkania suche i ciepłe, składające się z dwóch pokoi i kuchni, każde po rs. 15 miesięcznie, z widokiem na Wisłę, przy ulicy Zakątnej № 1, dom Dylektorskiego, wprost ulicy Zakroczymskiej, są w każdym czasie do wynajęcia. Wiad. u zarządzającego domem.

**Na** letnie mieszkanie. W domu murowanym w ogrodzie 4 pokoje i przedpokój. Wiadomość w składzie herbaty F. Krupeckiego, Leszno. 10318

**Lokale** pomniejsze i sklep do wynajęcia, obok przystanku tramwajów. Twarda № 36. 10322

**Tanio** i wygodnie. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro od frontu, do wynajęcia, rs. 160. Wiadomość: Nowowiejska № 11.

**Z powodu** niespodziewanych okoliczności jest do najęcia od 1 lipca 4 pokoje z garderóbką, przedpokojem, kuchnią, wygódką, górą i piwnicą na korzystnych warunkach. Żelazna № 33, pierwszy dom od Chłodnej. Wiadomość u właściciela. 10285

**Pokój** ładny kawalerski z meblami i usługą i salon duży z meblami. Aleja Jerozolimska № 23, mieszk. 8. 10284

**2 pokoje** umeblowane i kuchnia, na parterze, do wynajęcia zaraz. Żabia 4, fabryka kwiatów. 10210

**Na** bawarję lub restaurację lokal z ogrodem do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 3. 10298

**6, 5, 3 i 2** pokoje z przedpokojami i kuchniami, od frontu, na 1-m piętrze, oraz 4 sklepy, do wynajęcia od 1 Lipca, Nowy-Świat № 12. 9857

**3** pokoje, przedpokój, kuchnia z wygodami do wynajęcia zaraz Nowy-Świat 19, oraz pod № 4. Wiadomość na miejscu. 10392

**Do** wynajęcia każdego czasu salon z balkonem i pokój z umeblowaniem lub bez. Aleje Jerozolimskie 23, mieszk. 3. 10399

**Pokój** parterowy z dużem frontowem oknem zdatny na proceder, w każdym czasie do wynajęcia. Cena 160 rubli rocznie. Elektoralna № 23. 1387

**Pokój** o 2-ch oknach z meblami zaraz do wynajęcia. Zgoda № 3, 2-e piętro. 10354

**W domu** pod № 5 przy ulicy Zimnej, 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z 2-ma wchodami, wodociągiem, zlewem, komórką i piwnicą na 1-m piętrze od frontu jest do wynajęcia zaraz za 440 rs. rocznie. 10352

**Pokój** z osobnem wejściem za przystępną cenę zaraz do wynajęcia. Hoża 22 stróż wskaże. 10347

**Jest** do odnajęcia dwie stajnie i dwie wozownie oraz kantor odnajmu powozów, miejsce wyrobione. Chmielna № 1. 9881

**6 pokoi** przedpokój, kuchnia; 4 pokoje, przedpokój, kuchnia; pokój kawalerski, na 3-m piętrze; letnie mieszkanie, do wynajęcia. Wiadomość: Królewska 1. 1321

**W drugim** domu za Nowozielną, Zielna № 31, do wynajęcia 3, 4, 5, 6 pokoi ze wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. 9166

**Pokój** o jednem oknie, pokój o dwóch oknach umeblowane, z osobnemi wejściami do najęcia od 1 lipca na Nowym-Świecie № 29 róg Chmielnej. Wiadomość na miejscu w dystrybucji. 9939

**Pokój** duży z osobnem wejściem, widny, suchy, odnowiony, z meblami, usługą lub bez, do najęcia od 1-go Lipca w oficynie frontowej. Nowo-Senatorska, hotel Litewski, szwajcar wskaże. 10207

**6 pokoi** ze wszystkiemi wygodami i wanny za 680 rs. rocznie. Ulica Widok № 7, dom hr. Ronikiera. 1323

**Pokój** duży ładnie umeblowany, z samowarem i usługą jest zaraz do wynajęcia, dla jednej lub dwóch pań. Leszno № 2, wiadomość u stróża. 10413

**Erywańska** № 10. 4 albo 3 pokoje, z meblami i sprzętami kuchennemi, są do wynajęcia na trzy miesiące, za przystępną cenę. Mogą być także pojedyńczo pokoje wynajęte, stróż wskaże. 10414

**Mieszkanie** do wynajęcia na 6 tygodni, składające się z trzech pokoi i kuchni, na 1-m piętrze, z meblami i fortepianem, za rs. 17 na miesiąc od 12 Lipca. Adres: Wspólna, domu № 21, mieszk. 16. 10406

**Letnie** mieszkanie do wynajęcia w każdym czasie z meblami, składające się z 3 pokoi i kuchni, z altaną oszkloną, wśród ogrodu kwiatowego i fruktowego, przy ulicy Żytniej № 4a, wiadomość na miejscu. 10378

**Dwa** pokoje na parterze, porządnie umeblowane, z kuchnią, piwnicą i wszelkiemi domowemi wygodami do wynajęcia, na czas od 15 Lipca do 1 Września, przy ulicy Senatorskiej № 18, dom p. Galle, mieszk. № 11, wiadomość na miejscu. 10385

## Doniesienia rozmaite.

**Fabryka** kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

**Student** uniwersytetu uprasza o pożyczkę na opłacenie wpisu. Spłata w trzech ratach. Dobroczyńcę o złożeniu adresu w kantorze Kur. Warsz. pod „№ 50" uprasza.

**Osoba** młoda życzy znaleźć miejsce w Warszawie do towarzystwa osoby pojedyńczej lub zarządu domu, także na wyjazd do wód. Hoża 16, od 11-ej do 1-ej, stróż wskaże, tamże do sprzedania suknie aksamitna i jedwabna. 10303

**Prześliczne** 3 pokoje z kuchnią i opałem 270 rs., meble ekonomiczne, widelce, noże frażetowskie i różne rzeczy. Ulica Wspólna № 30, mieszkania 8. 9966

**Obiady** prywatne, tamże są pokoje dla kawalerów od 1 lipca. Ulica Włodzimierska № 3, mieszk. 13. 10289

**Na** czasie. Rs. 4 za zrobienie sukni kretonowej z podszewkami i guzikami, wykończenie podług ostatnich żurnali, w pracowni sukien W. Gartkiewicz ulica Marszałkowska № 71, mieszk. 34. 10375

**Przyjmuje** się reperacja starożytności: szkła, porcelany, marmuru, alabastru i dorabia wszelkie części brakujące, bez żadnego znaku, a także reperuje galanterję: wachlarze i t. p. wyroby. Nowy-Świat 53. — Jakób Frühling. 10416

**Mamka** ze świeżym obfitym pokarmem, dobrej i nieposzlakowanej konduity znajduje się pod № 2 Wspólna. Wiadomość u stróża.

**Mamka** ze świeżym pokarmem bez długu, u akuszerki. Nowogrodzka № 25. 10407

**W poniedziałek** dnia 2 Lipca r. b., w przejściu z ulicy Nalewki przez ogród Krasińskich na ulicę Freta, uroniłam 2 metryki: Gitli i Lewka Siemiatycz. Łaskawy znalazca raczy oddać właścicielce domu, przy ulicy Nowolipki № 2, za wynagrodzeniem.

**Nagrody** rs. 150. Dnia 1 Lipca przechodząc ulicami: Nowym-Światem, Świętokrzyzką, i Mazowiecką, przez ogród Saski do koszar Mirowskich, zgubiono pugilares, w którym znajdowało się rs. 420, oraz inne notatki, 2 bilety na loterję polską. Znalazca otrzyma powyższą nagrodę, odniosłszy do koszar Mirowskich, do Majora Maczyńskiego.

**Wyżlica** czarna, łapy białe, przybłąkała się dnia 1 lipca, odebrać można ulica Chmielna № 53 u dorożkarza. 10359

**Zaginął** piesek żółty w niedzielę wieczorem, z długim włosem, wabi się Miluś, miał na szyi wstążeczkę niebieską z tabliczką, w okolicy Nowego Zjazdu. Ktoby go odprowadził lub dał wiadomość o nim na Nowolipie № 36 do stróża domu, otrzyma wynagrodzenie. 10364

**Pies** rasy wyżłów przybłąkał się już od czterech dni, maść biała z kasztanowatą, z łatami dwoma na plecach i przedniej prawej łopatce, łeb cały kasztanowaty, przez środek łba pas biały z gwiazdką, można się zgłosić do właściciela domu ulica Dzielna № 21/2371. 10362

**Zginął** wyżeł biały z żółtemi łatami, i żółte uszy, ceter, d. 23 b. m. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić pod № 15, Elektoralna sklep spilkarski u p. Bernera za nagrodą. 10286

**Szczeniaki** czystej rasy neufundlandzkiej, rzadkiej piękności, są do sprzedania. Ulica Nowolipki № 3, u stróża. 10069

**Dla myśliwych**, znawców i amatorów. Suka piękna, najczystszej rasy ponter angielski, do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: Jezuicka № 4, u stróża Aleksandra.

**Pies** ceter czarny z białą strzałką na piersiach zginął w piątek, 29 b. m. Kto go odprowadzi na ulicę hr. Kotzebue № 3, otrzyma nagrody rs. 3. 10260

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 1) Дозволено Цензурою — Варшава 21 Іюня (3 Іюля) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.